



Poznań, dnia 25 września 2025r.

DR-IV.8270.21.2019

Decyzja

Na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) oraz art. 34 ust. 1 i ust. 5 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 236 ze zm.) w związku z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2025 r. poz. 501 ze zm.) **uznaje się za nieprawidłowe** stanowisko przedstawione we wniosku z dnia 31 października 2019r., złożonym przez przedsiębiorcę [REDAKTURA] (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce i doręczonym w dniu 20 listopada 2019 r., uzupełnionym pismami z dnia 16 grudnia 2019 r., 21 stycznia 2020 r. oraz 24 stycznia 2020 r., w sprawie interpretacji przepisu art. 9⁴ pkt 4 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2151 ze zm.) w odniesieniu do przedsiębiorcy zagranicznego [REDAKTURA] – spółki prawa [REDAKTURA], którego wnioskujący jest Oddziałem w Polsce.

Uzasadnienie

Przed Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego pozostaje w toku postępowanie administracyjne, zarejestrowane pod sygnaturą DR-IV.8270.21.2019, zainicjowane na wniosek przedsiębiorcy pod firmą: [REDAKTURA] (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce reprezentowanego przez Radcę prawnego [REDAKTURA] (zwanym dalej Wnioskodawcą) o wydanie interpretacji indywidualnej przepisu art. 9⁴ pkt 4 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2151 ze zm.) w trybie art. 34 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 236 ze zm.).

W związku z dwoma wezwaniami do uzupełnienia braków formalnych z dnia 5 grudnia 2019 r. oraz 17 stycznia 2020 r., Wnioskodawca w przepisany termin uzupełnił braki formalne złożonego wniosku poprzez dokonanie opłaty za złożony wniosek, dokonanie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wskazanie numeru identyfikacji podatkowej (NIP) oraz przedstawienie pisemnego wyjaśnienia co do stanu faktycznego wskazanego we wniosku o wydanie interpretacji, doręczonych do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu w dniu 30 stycznia 2020 r.

We wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej przedstawiono następujący stan faktyczny.

Wnioskodawca przedstawił model prowadzenia działalności gospodarczej przez podmioty wchodzące w skład grupy kapitałowej - Grupy [REDAKTURA]. Model ten zakłada rozdzielanie poszczególnych funkcji biznesowych pomiędzy następujące podmioty wchodzące w skład tej grupy kapitałowej:

- [REDAKTURA] – spółka prawa polskiego, działająca jako podmiot zakupujący napoje alkoholowe od podmiotu zagranicznego, jakim jest [REDAKTURA], zbywa zakupione od [REDAKTURA] napoje alkoholowe do hurtowników i przedsiębiorców prowadzących sprzedaż detaliczną;

- [REDAKTOWANE] – spółka prawa [REDAKTOWANE] (przedsiębiorca zagraniczny, którego Oddziałem w Polsce jest Wnioskodawca), zlecająca innemu podmiotowi wchodzącemu w skład grupy kapitałowej, to jest spółce działającej pod firmą [REDAKTOWANE] wykonanie usługi przetworzenia surowców i wytworzenia produktu końcowego, którym jest piwo oraz inne napoje alkoholowe o zawartości do 4,5% alkoholu oraz nabywająca piwo od innych producentów spoza Polski;

- [REDAKTOWANE] – spółka prawa polskiego, będąca właścicielem browarów zlokalizowanych na terytorium Polski. [REDAKTOWANE] przetwarzają na zlecenie [REDAKTOWANE] powierzone surowce oraz opakowania, produkując produkt końcowy czyli piwo.

W opisanym modelu działalności gospodarczej Wnioskodawca wskazał, że [REDAKTOWANE] zleca [REDAKTOWANE], za wynagrodzeniem, wykonanie usługi przetworzenia surowców i wytworzenia produktu końcowego zgodnie z udostępnionymi przez [REDAKTOWANE] recepturami. Ponadto [REDAKTOWANE] jest właścicielem surowców oraz opakowań udostępnionych [REDAKTOWANE] i pozostaje ich właścicielem przez cały okres produkcji, jak również prawnym właścicielem produktu końcowego. [REDAKTOWANE] jest również właścicielem planu produkcji, według którego przetwarzane są surowce. W związku z tym [REDAKTOWANE] nie mogą wykorzystywać surowców do wytwarzania innych produktów niż zlecone przez [REDAKTOWANE], a także [REDAKTOWANE] nie mogą podjąć decyzji o opakowaniu do jakiego piwa ma być rozlane; decyzja w tym zakresie należy wyłącznie do [REDAKTOWANE].

Do wniosku Wnioskodawca dołączył ostateczną decyzję Marszałka Województwa Mazowieckiego z dnia 5 lipca 2018 r. Nr 43/2018, Nr rej. 70/123/2016 w sprawie interpretacji przepisów prawa, z której wynika, iż za prawidłowe uznane zostało stanowisko, że [REDAKTOWANE] może zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nabywać napoje alkoholowe od [REDAKTOWANE], która nie posiada zezwolenia na obrót hurtowy alkoholem w Polsce, zarówno w przypadku towarów importowanych, jak i tych wyprodukowanych przez [REDAKTOWANE] na zlecenie [REDAKTOWANE] w Polsce. Tym samym, jak oświadczył Wnioskodawca, potwierdzony został model działalności biznesowej, w którym [REDAKTOWANE] – jako producent – nie jest zobowiązany do posiadania zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi.

W związku z opisanym stanem faktycznym zadano następujące pytanie.

Czy w świetle przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości, w przedstawionym modelu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie produkcji i dystrybucji piwa oraz innych napoi alkoholowych o zawartości 4,5% alkoholu, [REDAKTOWANE] jest producentem napojów alkoholowych, o których mowa w art. 9⁴ pkt 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, w odniesieniu do wyrobów, które są wytwarzane na zlecenie [REDAKTOWANE] przez inny podmiot (przetwórcę – w tym przypadku [REDAKTOWANE] z powierzonych przez [REDAKTOWANE] i będących własnością [REDAKTOWANE], surowców i opakowań?

Wnioskodawca przedstawił własną interpretację tego pojęcia i jego zdaniem w przedstawionym modelu działalności gospodarczej, [REDAKTOWANE] pełni funkcje producenta, o którym mowa w art. 9⁴ pkt 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wnioskodawca wskazał, iż ustawa o wychowaniu w trzeźwości nie zawiera definicji legalnej pojęcia producent, w związku z czym – dla ustalenia zakresu znaczeniowego tego pojęcia – konieczne stało się sięgnięcie do pomocniczych reguł wykładni, z uwzględnieniem m.in. brzmienia przepisów innych aktów prawnych. Ponadto mimo braku definicji pojęcia „producenta” w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, z analizy poszczególnych jej zapisów wynika, że żaden z przepisów tego aktu nie wskazuje na konieczność samodzielnego zapewnienia/wykonania wszystkich etapów produkcji przez podmiot będący producentem wyrobów alkoholowych. W szczególności ustawa nie rozróżnia producentów na podmioty, które ponoszą całość ryzyk, wykorzystywanego majątku oraz własności surowców i na podmioty, które zlecają czynności przetwarzania surowców na napoje alkoholowe podmiotom trzecim na własnych surowcach. Nie jest wykluczone powierzenie podmiotowi trzeciemu wykonania części czynności, które z zasady (tj. w klasycznym rozumieniu procesu produkcyjnego) są wykonywane przez jeden podmiot. Tym samym powierzenie bądź zlecenie

przetwórstwa nie oznacza, że podmiot zlecający nie posiada dalej statusu producenta względem tych napojów alkoholowych.

Decyzją z dnia 21 lutego 2020r., znak: DR-IV.8270.21.2019, Marszałek Województwa Wielkopolskiego uznał stanowisko Wnioskodawcy zawarte we wniosku z dnia 20 listopada 2019r. za nieprawidłowe, z uwagi na fakt, iż Wnioskodawca domagał się dokonania interpretacji indywidualnie określonego stanu faktycznego, a nie przepisu prawa materialnego.

Od powyższej decyzji pismem z dnia 10 marca 2020r. Strona wniosła odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Poznaniu. Decyzji zarzucono naruszenie przepisów postępowania oraz obrazę prawa materialnego poprzez naruszenie art. 107, 11 kpa w zw. z art. 9 (4) ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Zdaniem Strony uzasadnienie decyzji było niepełne i niespójne, a dokonana przez organ wykładnia pojęcia „producent” miała charakter zawężający.

Decyzją z dnia 24 sierpnia 2020r., sygn. SKO.A.401.20.2020, Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 21 lutego 2020, nr DR-IV.8270.21.2019. Samorządowe Kolegium Odwoławcze podzieliło pogląd Organu I Instancji, że istotą postępowania o wydanie pisemnej interpretacji jest uzyskanie przez stronę wnioskującą wyjaśnienia treści przepisów prawa i ich zastosowanie w odniesieniu do indywidualnej sytuacji wskazanej we wniosku. Skoro zatem ustawodawca nie zdecydował się zdefiniować pojęcia producent to oznacza to, że nie jest to niezbędne na gruncie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi. Zatem organy I i II instancji nie są władne do oceny czy podważania przedstawionego w tym zakresie przez Wnioskodawcę stanu faktycznego.

Pismem z dnia 28 października 2020 roku pełnomocnik [REDAKTOWANE] Oddział w Polsce, zaskarżył w całości do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wyżej wymienioną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego zarzucając jej naruszenie przepisów prawa proceduralnego, tj. art. 107 § 1 pkt 6 i § 3 kpa w zw. z art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w zw. z art. 34 ust. 5 i ust. 16 ustawy Prawo przedsiębiorców oraz przepisów prawa materialnego, tj. art. 9(4) pkt 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości poprzez dokonanie wykładni pojęcia "producent" w sposób nieprawidłowy, niepełny, zawężający i niezgodny z dyrektywami wykładni. Z uwagi na powyższe Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej ją decyzji organu I instancji oraz zobowiązanie organu do wydania orzeczenia co do istoty sprawy.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2021r., sygn. akt III SA/Po 865/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 21 lutego 2020 roku. W opinii Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w rozpoznawanej sprawie organy administracji obu instancji nie przeprowadziły pełnej analizy prawnej obowiązujących przepisów. Organy nie odniosły się również do rezultatów wykładni zaprezentowanych przez Skarżącego. W konsekwencji nie dokonano wykładni pojęcia "producent" zgodnie z obowiązującymi regułami przeprowadzania wykładni pojęć prawnych ani nie wskazano na uzyskanie w tym procesie należytego stanowiska, co więcej nie przedstawiono motywów podjętego rozstrzygnięcia, a także toku rozumowania, który doprowadził do ostatecznego rozstrzygnięcia. Brak prawidłowo sformułowanego uzasadnienia uniemożliwił merytoryczną analizę zaskarżonego stanowiska organów administracji.

Pismem z dnia 28 października 2021r., doręczonym w dniu 3 listopada 2021r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu przekazało Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego kopię prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 22 lipca 2021r., sygn. akt III SA/Po wraz z aktami sprawy.

Decyzją z dnia 3 grudnia 2021r., znak DR-IV.8270.21.2019. Marszałek Województwa Wielkopolskiego ponownie uznał za nieprawidłowe stanowisko Wnioskodawcy. W uzasadnieniu organ odwołał się do znaczenia pojęcia „producent”, w tym zdefiniowanego w innych przepisach prawa jak również zwrócił uwagę na fakt, iż przyjęcia za prawidłowe stanowisko Wnioskodawcy stałoby w sprzeczności z celem ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W dniu 27 grudnia 2022r., Wnioskodawca złożył za pośrednictwem Marszałka Województwa Wielkopolskiego do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Poznaniu odwołanie od wyżej opisanej decyzji z dnia 3 grudnia 2021r. Odwołujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 9 (4) pkt 4 u.w.t., art. 153 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz art. 11

ust. 1 w zw. z art. 8 Prawa przedsiębiorców. Jego zdaniem organ błędnie zinterpretował pojęcie producenta, a do tego celu nie odniósł się do właściwych przepisów prawa i „rzeczywistości gospodarczej”

Decyzją z dnia 24 czerwca 2022r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu orzekło o utrzymaniu w mocy decyzji Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 3 grudnia 2021r., dzieląc stanowisko organu zawarte w tej decyzji, co do interpretacji pojęcia producenta i uznając, iż obejmuje ono swoim zakresem podmioty fizycznie wytwarzające dany produkt końcowy, zwłaszcza w kontekście celów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W dniu 12 maja 2023r. do organu wpłynęło pismo Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Poznaniu, przekazujące prawomocny wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2022r., sygn. akt III SA/Po 754/22, uchylający decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 24 czerwca 2022r. jak i poprzedzającą ją decyzję Marszałka Województwa Wielkopolskiego. W ocenie Sądu Organy nie przeprowadziły pełnej analizy prawnej obowiązujących przepisów zgodnie z zasadami dokonywania interpretacji tekstów prawnych, co skutkowało wadliwą wykładnią pojęcia „producent”. Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził także, iż decyzja Marszałka Województwa Mazowieckiego w Warszawie z dnia 5 lipca 2018r, z której wynika, że za prawidłowe uznano stanowisko, że [REDAKTOWANE] sp. z o.o. może nabywać napoje alkoholowe od [REDAKTOWANE], która nie posiada zezwolenia na obrót alkoholem w Polsce, nie ma wpływu na wynik kontrolowanej sprawy, gdyż nie dotyczy kwestii bycia producentem w kontekście zadanego w omawianej sprawie pytania. W związku z powyższym WSA wskazał, iż ponownie rozpatrując sprawę organ pierwszej instancji wykona wskazania Sądu zawarte w wyroku o sygn. akt III SA/Po 865/20 przez dokonanie wykładni pojęcia „producent” w świetle ogólnie przyjętych zasad wykładni literalnej, celowościowej i systemowej, a także odnieść się do podnoszonych przez stronę we wniosku argumentów.

Decyzją z dnia 5 czerwca 2023r. , znak DR-IV.8270.21.2019, Marszałek Województwa Wielkopolskiego uznał stanowisko [REDAKTOWANE] (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce zawarte we wniosku z dnia 20 listopada 2019r. za nieprawidłowe. W uzasadnieniu swojego orzeczenia organ wskazał, iż znaczenie pojęcia „producent” na gruncie prawodawstwa polskiego i unijnego nie jest jednoznaczne. Po dokonaniu analizy przepisów posługujących się wyrażeniem „producent”, analizy tego pojęcia w języku powszechnym oraz analizy stanowiska Wnioskodawcy w aspekcie wartości chronionych ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (dalej jako uwt), organ uznał, iż dokonana wykładnia celowościowa prowadzi do uznania, że za producenta należy uznać wyłącznie podmiot fizycznie wytwarzający piwo.

Odwołaniem z dnia 19 czerwca 2023r. Strona zaskarżyła wyżej wymienioną decyzję do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Poznaniu, wnosząc o uchylenie Decyzji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie art. 9 (4) pkt 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8, art. 14 oraz art. 34 ust. Prawa przedsiębiorców oraz art. 8 § 1 i 107 § 1 i 3. W odwołaniu wskazano na dokonanie przez organ:

- błędnej, zawężającej interpretacji terminu „producent”, dokonanej niezgodnie z regułami przeprowadzania wykładni pojęć prawnych,
- brak odniesienia się do rezultatów wykładni dokonanej przez skarżącą,
- brak odniesienia się do treści ostatecznej decyzji Marszałka Województwa Mazowieckiego w Warszawie z 5 lipca 2018r.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu, decyzją z dnia 18.09.2024r. utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję. SKO w uzasadnieniu swojego orzeczenia stwierdziło, iż zgodnie z preambulą ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, życie obywateli w trzeźwości jest niezbędnym warunkiem moralnego i materialnego dobra Narodu, a w myśl jej art. 1 ust. 1 organy jednostek samorządu terytorialnego obowiązane są do podejmowania działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych oraz zmiany struktury ich spożywania. W ocenie zatem SKO, organy administracji nie mogą rozluźnić kontroli nad rynkiem alkoholowym, którego ramy określił ustawodawca. Natomiast zaprezentowana przez Wnioskodawcę interpretacja pojęcia producenta oparta jest na rzeczywistych procesach gospodarczych i odnosi się do potrzeb wolnego rynku nie przystaje do systemu zezwoleń przewidzianych przez ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zatem decyzja Marszałka Województwa

Wielkopolskiego odpowiada prawu, a wykładnia rozszerzająca pojęcia „producent” prezentowana przez skarżącą doprowadziłaby do obejścia przepisów o zezwoleniach na sprzedaż hurtową napojów alkoholowych i uniknięcia ponoszenia opłat związanych z uzyskaniem takiego pozwolenia.

W dniu 28 sierpnia 2025r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze przekazało do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego kserokopię prawomocnego orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2025r., sygn. akt III SA/Po 636/24 w sprawie ze skargi [REDAKTURA] (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na decyzję Kolegium z dnia 18 września 2024r., sygn. SKO. A.401.13.2023, w raz z aktami sprawy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2025r., sygn. akt III SA/Po, uchylił zaskarżoną decyzję SKO oraz poprzedzającą ją decyzję Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 5 czerwca 2023r. Zdaniem Sądu Organ I instancji powołał definicję „producenta” zawartą w art. R1 pkt 3 załącznika I decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE, zgodnie z którą producent to każda osoba fizyczna lub prawna, która wytwarza produkt lub która zleca zaprojektowanie lub wytwarzanie produktu i oferuje ten produkt pod własną nazwą lub znakiem towarowym, ale nie dokonał wykładni tej regulacji, a jedynie stwierdził, że celem tego aktu unijnego jest szeroka definicja pojęcia przedsiębiorcy, obejmująca nie tylko sam proces wytwarzania. W ocenie Sądu Organ I instancji nie rozwinął tego stanowiska. Tymczasem powołana przez Organ regulacja wprost przewiduje, że producentem jest również podmiot, który nie tylko wytwarza produkt, ale również podmiot, który zleca zaprojektowanie lub wytwarzanie produktu i oferuje ten produkt pod własną nazwą lub znakiem towarowym. Organ odwoławczy nie odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu swojej decyzji. Nadto zdaniem Sądu organ odwoławczy w ogóle nie odniósł się do stanowiska Organu I instancji w uzasadnieniu swojej decyzji. Organ II instancji wskazał jedynie lakonicznie, że strona proponuje dokonanie tzw. wykładni gospodarczej opartej na zasadach wolnego rynku. Wykładnia ta odnosi się do potrzeb wolnego rynku. Tymczasem – zdaniem organu odwoławczego - przedmiotowa sprawa dotyczy uszczelniania rynku w zakresie obrotu napojami alkoholowymi oraz kontroli nad rynkiem napojów alkoholowych. W związku z powyższym w ocenie WSA, organ pierwszej instancji ponownie rozpatrując sprawę winien wykonać wskazania Sądu zawarte w wyroku o sygn. akt III SA/Po 754/22 przez dokonanie wykładni pojęcia „producent” w świetle ogólnie przyjętych zasad wykładni literalnej, celowościowej i systemowej, a także odnieść się do podnoszonych przez stronę we wniosku argumentów, zarówno w kontekście przepisów prawa stanowionych przez krajowe, jak i unijne organy prawotwórcze. Organy przy dokonywaniu wykładni pojęcia „producent” uwzględnią zarówno treść, jak i harmonizacyjny charakter decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie wspólnych ram dotyczących wprowadzania produktów do obrotu, uchylającą decyzję Rady 93/465/EWG [(w szczególności cele tej regulacji, zapisy preambuły, jak i definicje legalne (m.in. art. R1 pkt 3)), a następnie wynik wykładni szczegółowo opiszą w uzasadnieniach decyzji, a to w aspekcie uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego o sygn. akt FPK 3/99 wskazującej na zasady postępowania w ramach wykładni prawa.

Mając na uwadze przywołane powyżej wytyczne Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zważyć należy, co następuje:

A. Analiza pojęcia „producent” na gruncie powszechnych definicji językowych

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie zawiera definicji legalnej pojęcia „producent” i brak w tej ustawie wyraźnego odesłania do definicji producenta zawartej w innym akcie prawnym. Pojęcie to nie ma także powszechnego znaczenia ustalonego w języku prawniczym, w tym w odniesieniu do regulacji w ramach ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W ramach analizy językowej, należy wskazać, że Słownik Języka Polskiego w wydaniu PWN definiuje producenta jako: „tego, kto wytwarza jakiś towar”¹. Wspomniana definicja posługuje się czasownikiem „wytwarzać”, należy jednak zauważyć, że takie wyrażenie nie pojawia się na gruncie uwt. W samej treści definicji nie zostało wyjaśnione, czy wytwarzanie musi mieć swoje fizyczne odzwierciedlenie w działaniach jakiejś osoby, czy może ograniczać się do zlecenia

¹ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/producent.html>,

wykonania towarów innemu podmiotowi na podstawie własnej receptury, będąc właścicielem surowców i opakowań, z których produkowany jest wyrób końcowy.

Równie lakoniczną definicję „producenta” podaje słownik SJP: „*wytwórca danego przedmiotu lub usług*”². W tej definicji użyto nowego określenia jakim jest wytwórca, jednak dalej nie dookreślono, czy wytwórcą może być osoba zlecająca wykonanie danego przedmiotu. Warto jednak zauważyć, że w potocznym rozumieniu słowo wytwórca jest z reguły kojarzone się z podmiotem, który rzeczywiście, fizycznie produkuje dany przedmiot lub w znacznej części przyczynia się do jego powstania.

Inną, bardziej rozbudowaną definicję „producenta” można odnaleźć w Wielkim Słowniku Języka Polskiego: „*osoba lub firma, która wytwarza jakiś towar, by następnie sprzedawać go i mieć z niego zysk*”³. Zauważalne jest, że ta definicja także odwołuje się do pojęcia „wytwarzania”, jednak dodaje także inne przesłanki zakwalifikowania osoby lub firmy jako producenta, tj. sprzedaż w celu wypracowania zysku. Należy podkreślić, że pomimo uzupełnienia przedmiotowej definicji we wskazanym zakresie, nie zawiera wyjaśnienia, co mieści się pod pojęciem „wytwarzania”. W tym względzie definicja ta także nie pozwala na dokonanie właściwej kwalifikacji Wnioskodawcy, gdyż wprowadzie [REDAKTOWANE] sprzedaje wyprodukowane przez [REDAKTOWANE] produkty końcowe, jednak na żadnym etapie produkcji nie uczestniczy w fizycznym wytwarzaniu towarów.

Słownik Języka Polskiego z Wydawnictwa PWN w przypadku słowa „wytwarzać” posługuje się skrótową definicją: „*zrobić, wyprodukować coś*”⁴. Ze względu na swoją formę językową, oba czasowniki użyte do zdefiniowania określenia „wytwarzać”, zdają się w pierwszej kolejności kłaść nacisk na fizyczne wykonanie przedmiotu. Szczególnie czasownik „zrobić” posiada konotacje silnie odwołujące się do samodzielnego podjęcia działań, które zmierzają do powstania konkretnej rzeczy.

Z kolei definicja „wytwarzania” w Wielkim Słowniku Języka Polskiego została sformułowana jako: „*powodowanie powstania czegoś*” oraz jako „*wykonanie jakiejś czynności, jakiegoś zadania*”⁵. Nie sposób nie zwrócić uwagi, że definicja ta w dalszym ciągu nie rozstrzyga kwestii istotnych na gruncie niniejszej analizy, tj. tego czy osoba niewykonująca samodzielnie danych działań może być uznana za podmiot wytwarzający dany towar. Wydaje się, że drugie z przytoczonych określeń („wykonanie jakiejś czynności, jakiegoś zadania”) w wyższym stopniu wskazuje, że to [REDAKTOWANE] powinny być uznane za podmiot wytwarzający piwo. [REDAKTOWANE] zleca [REDAKTOWANE] wykonanie określonej ilości piwa, doprecyzowując wcześniej wszelkie jego parametry oraz dostarczając bazę surowców. Można więc powiedzieć, że [REDAKTOWANE] wykonują powierzone przez [REDAKTOWANE] zadanie, co w wyższym stopniu odpowiada przytoczonej powyżej definicji: „*wykonania jakiejś czynności, jakiegoś zadania*”. W tym względzie po stronie [REDAKTOWANE] czynności wykonawcze sprowadzają się do nawiązania relacji umownej z [REDAKTOWANE], złożenia stosownego zamówienia, przekazania surowców oraz odbioru produktu gotowego. Dopiero podjęcie stosownych czynności przez [REDAKTOWANE] powoduje wytworzenie produktu, który następnie podlega wprowadzeniu do obrotu.

Ostatnim słowem wymagającym analizy w ujęciu językowym jest pojawiające się w uwt pojęcie „produkcji”. Słownik Języka Polskiego z Wydawnictwa PWN wskazuje, że produkcja jest to: „*zorganizowana działalność mająca na celu wytwarzanie jakichś towarów, usług lub dóbr kultury; też: to, co zostało wytworzone*”⁶. Szczególną uwagę przyciąga określenie „zorganizowana działalność”, które wskazuje, że produkcja może być wykonywana przez więcej niż jednej podmiot, tak jak w przypadku modelu biznesowego przyjętego przez grupę kapitałową [REDAKTOWANE]. Sama definicja nie wyjaśnia jednak, który z podmiotów uczestniczący w zorganizowanym procesie produkcji końcowo powinien być uznany za producenta. W związku z tym trzeba uznać, że również ta definicja nie pomaga w rozstrzygnięciu wątpliwości na gruncie badanego stanu faktycznego.

W Wielkim Słowniku Języka Polskiego zawarto następującą definicję „produkcji”: „*zorganizowane działanie prowadzące to tego, że powstają masowo określone obiekty, takie jak przedmioty, urządzenia, żywność, dobra kultury*”⁷. Nie można nie zauważyć, że definicja ta jest łudząco

² <https://sjp.pl/producent>.

³ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/22105/producent/4019375/towaru>,

⁴ <https://sjp.pwn.pl/so/wytwarza%C4%87.html>,

⁵ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/zrobi%C4%87.html>,

⁶ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/produkcja.html>,

⁷ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/7729/produkcja/4885046/czynnosc>,

podobna do wyżej przedstawionej, pochodzącej ze Słownika Języka Polskiego, dlatego przyjęte tam stanowisko, co do interpretacji pojęcia „produkcja” należy uznać za tożsame w stosunku do tej definicji.

Podsumowując zagadnienie wykładni językowej opartej na przeanalizowaniu zawartych w różnych słownikach definicji, należy stwierdzić, że zarówno pojęcie „producenta”, „produkcji”, jak i „wytwarzania” są sformułowane niezwykle zdawkowo. Prowadzi to do wniosku, iż na gruncie dyrektyw językowych nie jest możliwe definitywne określenie, czy zlecniodawca zlecający wyprodukowanie napojów alkoholowych ze stanowiących swą własność surowców i będący właścicielem wytworzonych produktów może zostać uznany za producenta, jeżeli jego działalność zasadniczo ogranicza się do dostarczenia surowców i opakowań, złożenia zamówienia bez którego [REDAKTOWANO] nie mogą danego produktu wytworzyć, opracowania planu produkcyjnego oraz przekazania własnej receptury.

Przeprowadzona wykładnia językowa nie pozwala w sposób jednoznaczny określić zakres pojęcia „producent” na gruncie art. 9⁴ pkt uwt, w kontekście zakreślonego przez Wnioskodawcę stanu faktycznego. W związku z tym za konieczne należy uznać przeprowadzenie analizy definicji legalnych „producenta” funkcjonujących zarówno w ustawodawstwie polskim jak i w aktach prawnych wydawanych przez Unię Europejską.

B. Analiza pojęcia producent na gruncie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi

Przeprowadzona analiza prawna ma na celu wyjaśnienie pojęcia „producent”, w tym w szczególności jego podmiotowego zakresu na gruncie art. 9⁴ pkt 4 uwt, ze szczególnym uwzględnieniem modelu biznesowego przedstawionego we wniosku z dnia 31 grudnia 2019 r. i roli w tym modelu spółek [REDAKTOWANO].

W związku z powyższym dla dokonania wykładni pojęcia „producent” na gruncie uwt, należy poddać analizie w stosownym zakresie treść ustawy z uwzględnieniem jej celu, a także dokonać wykładni przedmiotowego pojęcia z odwołaniem do innych aktów prawnych, tj. należy przeprowadzić stosowną wykładnię językową, systemową i celowościową.

Jak wspomniano powyżej, w treści uzasadnienia wyroku z dnia 29 grudnia 2022 r., Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wskazał, że Organy obu instancji nie zastosowały się do wytycznych zawartych w poprzednim wyroku wydanym w niniejszej sprawie, tj. nie przeprowadziły pełnej analizy prawnej aktualnie obowiązujących przepisów według reguł wykładni opisanych w uchwale NSA z dnia 9 listopada 1999 r.⁸

Podążając za wytycznymi zawartymi w uchwale NSA, w pierwszej kolejności należy ustalić, czy pojęcie producenta nie ma swojej definicji legalnej w uwt. Poniżej zostały zamieszczone wszystkie przepisy prawne pochodzące z uwt, w którym pojawiło się pojęcie producenta:

a. Art. 9¹ ust. 6 - Do uzyskania zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi nie jest obowiązany:

1) drobny **producent** wina z upraw własnych w rozumieniu art. 2 pkt 24 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich (Dz. U. z 2023 r. poz. 550),

b. Art. 9 ust. 7 - **Producent** oraz przedsiębiorca, o których mowa w ust. 6, jest obowiązany do składania w terminie do dnia 31 stycznia zawiadomienia o ilości zbytych przez siebie napojów alkoholowych przedsiębiorcom posiadającym zezwolenie, o którym mowa w art. 18 ust. 1, w poprzednim roku kalendarzowym.

c. Art. 9 ust. 8 - Zawiadomienie, o którym mowa w ust. 7, składa się na piśmie do marszałka województwa właściwego ze względu na miejsce produkcji napojów alkoholowych objętych tym zawiadomieniem, podając:

- 1) imię i nazwisko lub firmę **producenta** albo przedsiębiorcy, o których mowa w ust. 6;
- 2) siedzibę i adres oraz adres do doręczeń **producenta** albo przedsiębiorcy, o których mowa w ust. 6;
- 3) numer NIP, o ile **producent** albo przedsiębiorca, o których mowa w ust. 6, taki numer posiada, albo numer PESEL tego producenta albo przedsiębiorcy;

⁸ Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Warszawie z dnia 29 listopada 1999 r., sygn. FPK 3/99,

- 4) informację o ilości wyprodukowanych przez **producenta** albo przedsiębiorcę, o których mowa w ust. 6, napojów alkoholowych, które zostały zbyte w poprzednim roku kalendarzowym, wyrażoną w litrach.
- d. Art. 9⁴ - Warunkiem prowadzenia działalności na podstawie zezwoleń, o których mowa w art. 9¹ ust. 1, jest:
- 1) (uchylony);
 - 2) sprzedaż napojów alkoholowych, wymienionych w zezwoleniu, wyłącznie przedsiębiorcom posiadającym zezwolenie na obrót hurtowy tymi napojami lub zezwolenie na sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych;
 - 3) prowadzenie obrotu hurtowego tylko napojami alkoholowymi oznaczonymi znakami akcyzy, o ile wymóg oznaczania tymi znakami wynika z innych przepisów;
 - 4) zaopatrywanie się w napoje alkoholowe, wymienione w zezwoleniu, u **producentów** oraz u przedsiębiorców posiadających zezwolenie na obrót hurtowy tymi napojami;
 - 5) posiadanie tytułu prawnego do korzystania ze stacjonarnego magazynu dostosowanego do przechowywania napojów alkoholowych, o ile przedsiębiorca z takiego magazynu korzysta;
 - 6) (uchylony);
 - 7) wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie objętym zezwoleniem tylko przez przedsiębiorcę w nim oznaczonego i wyłącznie w miejscach wymienionych w zezwoleniu;
 - 8) zgłaszanie ministrowi właściwemu do spraw gospodarki lub właściwemu marszałkowi województwa zmian stanu faktycznego i prawnego przedsiębiorcy, w stosunku do danych zawartych w zezwoleniu, w terminie 14 dni od dnia powstania zmiany;
- e. Art. 9⁶ ust. 2 - Drobni **producenci** wina z upraw własnych w rozumieniu art. 2 pkt 24 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich mogą prowadzić sprzedaż detaliczną wyrobionych przez siebie wyrobów przeznaczonych do spożycia w miejscu lub poza miejscem sprzedaży w punkcie sprzedaży, którym jest lokalizacja w miejscu wytworzenia tych wyrobów.
- f. Art. 13 ust. 1 - Napoje alkoholowe dostarcza się do miejsc sprzedaży tylko w naczyniach zamkniętych, z oznaczeniem nazwy **producenta**, rodzaju i ilości napoju oraz jego mocy.
- g. Art. 13¹:
- Ust. 4 - Zabrania się reklamy i promocji przedsiębiorców oraz innych podmiotów, które w swoim wizerunku reklamowym wykorzystują nazwę, znak towarowy, kształt graficzny lub opakowanie związane z napojem alkoholowym, jego **producentem** lub dystrybutorem.
 - Ust. 5 - Zabrania się informowania o sponsorowaniu imprez sportowych, koncertów muzycznych oraz innych imprez masowych przez **producentów** i dystrybutorów napojów, których zasadniczą działalność stanowi produkcja lub sprzedaż napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu, w jakikolwiek inny sposób niż poprzez umieszczanie wewnątrz dzienników i czasopism, na zaproszeniu, bilecie, plakacie, produkcie lub tablicy informacyjnej związanej z określoną imprezą nazwy **producenta** lub dystrybutora oraz jego znaku towarowego, z zastrzeżeniem ust. 6.
 - Ust. 6 - Informowanie o sponsorowaniu może być prowadzone w radiu i telewizji pod warunkiem, iż będzie ograniczone wyłącznie do podania nazwy **producenta** lub dystrybutora napojów zawierających do 18% alkoholu lub jego znaku towarowego, a informacja ta nie będzie prezentowana w telewizji przez osobę fizyczną lub z wykorzystaniem wizerunku postaci ludzkiej.
 - Ust. 7 - Zabrania się informowania o, innym niż określone w ust. 5, sponsorowaniu przez **producentów** i dystrybutorów napojów alkoholowych, których zasadniczą działalność stanowi produkcja lub sprzedaż napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu oraz informowania o sponsorowaniu przez **producentów** i dystrybutorów napojów zawierających powyżej 18% alkoholu.

- Ust. 8 - Zakaz określony w ust. 1 dotyczy również wydawnictw promocyjno-reklamowych przekazywanych przez **producentów**, dystrybutorów lub handlowców napojów alkoholowych klientom detalicznym.
 - h. Art. 18 ust. 7 - Warunkiem prowadzenia sprzedaży napojów alkoholowych do spożycia w miejscu lub poza miejscem sprzedaży jest:
 - 1) posiadanie zezwolenia, o którym mowa w ust. 1;
 - 2) wniesienie opłaty, o której mowa w art. 11¹;
 - 3) zaopatrywanie się w napoje alkoholowe u **producentów** i przedsiębiorców:
 - a) posiadających odpowiednie zezwolenie na sprzedaż hurtową napojów alkoholowych lub
 - b) o których mowa w art. 9¹ ust. 6;
 - i. Art. 18⁶ - Do działalności drobnego **producenta** wina z upraw własnych w rozumieniu art. 2 pkt 24 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich, będących rolnikami wyrabiającymi mniej niż 100 hektolitrow wina w roku winiarskim wyłącznie z winogron pochodzących z własnych upraw winorośli, w zakresie sprzedaży wyprodukowanych przez siebie win przeznaczonych do spożycia w miejscu lub poza miejscem sprzedaży stosuje się odpowiednio przepisy niniejszego rozdziału o działalności przedsiębiorcy.
- Na gruncie art. 9¹ uwt, który reguluje zagadnienia związane z wydawaniem zezwoleń na obrót hurtowy napojami alkoholowymi, można dostrzec powiązanie pomiędzy obrotem hurtowym i koniecznością uzyskania stosownego zezwolenia, a fizycznym wytwarzaniem napojów alkoholowych. Zgodnie z ust 6 ww. przepisu „Do uzyskania zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi nie jest obowiązany:
- a. 1) drobny producent wina z upraw własnych w rozumieniu art. 2 pkt 24 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich (Dz.U. z 2023 r. poz. 550),
 - b. 2) przedsiębiorca określony w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich⁹
- który zbywa wyprodukowane przez siebie napoje alkoholowe przedsiębiorcom posiadającym zezwolenie, o którym mowa w art. 18 ust. 1.”

Wskazany przepis wprost łączy zwolnienie z obowiązku uzyskania zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi od podejmowania samodzielnie działań produkcyjnych. Postulowanie się w przywołanym przepisie doprecyzowaniem „wyprodukowane przez siebie” jest w tym kontekście o tyle zasadne, że nie ma podstaw, aby objąć zwolnieniem z obowiązku uzyskania zezwolenia hurtowego sprzedaż produktów wyprodukowanych przez inne podmioty. Natomiast użyty zwrot „wyprodukowane przez siebie” silnie nawiązuje do samodzielnie podejmowanych czynności wytwórczych. Nadto, art. 9¹ ust. 8 uwt, wiąże składanie stosownego zawiadomienia z miejscem produkcji napojów alkoholowych. W tym kontekście słuszne wydaje się podejście, że także w rozumieniu art. 9⁴ pkt 4 uwt pojęcie producenta odnosi się do podmiotów, które podejmują czynności prowadzące do wytworzenia danego produktu.

Jak wykazano powyżej uwt kilkakrotnie używa określenia „producent”, jednak w jej treści nie zawarto definicji legalnej przedmiotowego pojęcia, w związku z czym dokonując wykładni należy kierować się dyrektywami językowymi, funkcjonalnymi oraz systemowymi.

C. Analiza pojęcia producent na gruncie polskiego ustawodawstwa

a. Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich

Pojęciem „producenta” posługuje się ustawodawca na gruncie ustawy o wyrobach winiarskich z dnia 2 grudnia 2021 r. Zgodnie z art. 2 pkt 23 ustawy o wyrobach winiarskich, przez pojęcie „producenta wina” należy rozumieć *producenta w rozumieniu art. 2 ust. 2 rozporządzenia 2018/273*,

⁹ „Spełnienie warunków określonych w art. 8 ust. 1 pkt 2 i 4 nie jest wymagane do dokonania wpisu do rejestru przedsiębiorcy wykonującego działalność gospodarczą w zakresie wyrobu fermentowanych napojów winiarskich z surowców uzyskanych we własnym gospodarstwie, jeżeli w danym roku kalendarzowym przedsiębiorca ten wyrabia łącznie nie więcej niż 1000 hektolitrow: (...)”

który przetwarza na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz.

Ustawa o wyrobach winiarskich swoim przedmiotem jest zbliżona do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Pierwsza z wymienionych ustaw odwołuje się również w kilku postanowieniach do uwt¹⁰. Choć należy zaznaczyć, że pomimo podobnego charakteru towarów jakimi są wino i piwo, to na rynkach produkcji tych napojów alkoholowych dostrzegalne są pewne różnice. Rynek piwa charakteryzuje się dużą koncentracją i dominacją globalnych koncernów, podczas gdy rynek wina jest bardziej rozdrobniony.

Ustawa o wyrobach winiarskich została ustanowiona w celu kompleksowej regulacji zagadnień związanych z produkcją i rynkiem wyrobów winiarskich. Co warte zaznaczenia ustawa ta nie reguluje wytwórstwa wina na domowy użytek i wina nie przeznaczonego do obrotu. Wśród głównych rozwiązań wprowadzonych przez tę ustawę wskazać należy dostosowanie polskich regulacji do aktualnie obowiązujących przepisów unijnych odnoszących się do wyrobów i rynku wyrobów winiarskich, harmonizację przepisów dotyczących wymogów produkcyjnych i znakowania fermentowanych napojów winiarskich, zwiększenie konkurencyjności wyrabianych przez drobnych producentów czy poprawę czytelności przepisów obecnie zawartych w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina.¹¹

Powyższa definicja znajduje doprecyzowanie we wskazanym rozporządzeniu (UE) 2018/273 z dnia 11 grudnia 2017 r., zgodnie z którym *"producent" oznacza osobę fizyczną lub prawną bądź grupę takich osób, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, które same przetwarzają świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz do celów handlowych lub w imieniu których są one przetwarzane.*

Zaznaczyć należy, że na gruncie powyższych definicji, status producenta determinowany jest wykonywaniem faktycznych czynności przez dany podmiot. Ustawodawca jako determinantę rozumie więc fizyczne wykonanie przez dany podmiot pewnych czynności faktycznych. W tym względzie zwraca uwagę, że wspomniana definicja, co do zasady, wiąże pojęcie producenta z wykonywaniem czynności wytwórczych (przetwórczych), tj. samodzielnie, co wprost wynika z użytego sformułowania „same przetwarzają”. Oznacza to, że producentem jest podmiot dokonujący samodzielnie określonych czynności przetwórczych, tj. w przypadku wytwarzania wina polegających na przetwarzaniu świeżych winogron, moszczu winogronowego lub młodego wina w trakcie fermentacji na wino lub moszczu do celów handlowych. Przekładając wskazane podejście na stan niniejszej sprawy – za producenta piwa należałoby uznać podmiot przetwarzający samodzielnie surowce na piwo do celów handlowych, tzn. za producenta na gruncie przedmiotowej sprawy należałoby uznać [REDAKTOWANE].

W tym względzie należy zwrócić uwagę na użyte w ww. definicji wyrażenie „(...) lub w imieniu których są one przetwarzane”, które stanowi swoiste przełamanie wskazanej powyżej zasady istnienia fizycznej więzi sprawczej między wytworzeniem produktu i działaniami producenta. Szersza wykładnia wspomnianego wyrażenia została zawarta w części niniejszej analizy „wpływ umowy o świadczenie usług na rozumienie pojęcia producenta” poniżej. Nie powtarzając argumentacji zawartej we wskazanej sekcji, należy jedynie wskazać, że [REDAKTOWANE] nie mogłoby zostać uznane za producenta, przy zastosowaniu *per analogia*, definicji zawartej w rozporządzeniu (UE) 2018/273 z dnia 11 grudnia 2017 r., gdyż na podstawie określonego przez Wnioskodawcę stanu faktycznego nie ma podstaw dla przyjęcia, aby [REDAKTOWANE] wykonywały czynności produkcyjne w jego imieniu.

Powyższe znajduje potwierdzenie w Wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2023 r., C-354/22, zgodnie z którym: „Można uznać, iż produkcję wina przeprowadzono w całości w gospodarstwie winiarskim, od którego pochodzi nazwa wina, w rozumieniu 54 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia delegowanego 2019/33, zmienionego rozporządzeniem delegowanym 2021/1375, tego przepisu, nawet jeżeli operacja tłoczenia została przeprowadzona przez współpracowników gospodarstwa winiarskiego, które oddało tłocznię w najem gospodarstwu winiarskiemu, od którego pochodzi nazwa wina, o ile właściciel tego ostatniego gospodarstwa przejmuje rzeczywiste kierownictwo, ścisłą i stałą kontrolę oraz odpowiedzialność za tę operację. Okoliczność, że

¹⁰ Zob. ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, art. 9⁶ ust. 2 i 3 i art. 18⁶,

¹¹ Informacja w sprawie ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich,

gospodarstwo winiarskie oddające tłocznię w najem ma własny interes co do sposobu, w jaki odbywa się tłoczenie, w szczególności ze względu na klauzulę umowną dotyczącą dodatku do ceny związanego z wydajnością i jakością na hektolitr wina, nie ma wpływu na to, czy można uznać, że produkcję wina przeprowadzono w gospodarstwie winiarskim, od którego pochodzi nazwa (...) Podobnie, co się tyczy w szczególności użycia terminu „butelkowane przez producenta”, który wskazuje na tożsamość producenta i osoby lub przedsiębiorstwa dokonującego butelkowania, Trybunał wyjaśnił, że konieczne jest, aby ta ostatnia operacja została dokonana przez samego producenta – albo w jego własnym gospodarstwie winiarskim, albo, w przypadku gdy producent nie posiada urządzenia do butelkowania, w warunkach dających zasadniczo identyczne gwarancje. Gwarancje takie istnieją w szczególności w przypadku, gdy produkcja wina jest prowadzona pod rzeczywistym kierownictwem, ścisłą i stałą kontrolą oraz na wyłączną odpowiedzialność producenta. Wymogi te służą osiągnięciu celu, jakim jest ochrona i prawidłowe informowanie konsumenta.”

Powyższe orzeczenie wiąże pojęcie „produkcji” i „producenta” z fizycznym podejmowaniem czynności prowadzących do wytworzenia produktu. W tym względzie wskazano jedynie, że możliwe jest także objęcie pojęciem produkcji działań, które odbywają się w miejscu nie należącym do producenta (w tym przypadku winnica należąca do innego niż producent podmiotu), lecz podkreślono, że producent posiadać musi rzeczywiste, a nie jedynie na podstawie stosunku umownego, kierownictwo i ścisłą oraz stałą kontrolę nad procesem produkcyjnym, realizując w dzierżawionym miejscu samodzielnie określone czynności. Nadto, w analizowanym przypadku, aby możliwe było zakwalifikowanie produkcji realizowanej w winiarni należącej do innego podmiotu, jako produkcji realizowanej przez danego producenta, konieczne jest posiadanie przez tego producenta tytułu prawnego np. w postaci umowy dzierżawy, przez co czynności produkcyjne w danym miejscu są realizowane przez niego w imieniu własnym, nie zaś przez podmiot, do którego należy nieruchomość. Taka wykładnia zdaje się znajdować zastosowanie również na podstawie art. 9⁴ pkt 4 uwt, zwłaszcza że ustawa o wyrobach winiarskich odnosi się do produktów objętych także postanowieniami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a przedmiot obu ustaw obejmuje między innymi wykonywanie działalności związanej z napojami alkoholowymi.

b. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny

Treść art. 449¹ § 1 kodeksu cywilnego (dalej: „kc”) reguluje odpowiedzialność producenta za produkt niebezpieczny, ale także definiuje pojęcie „producenta”. Zgodnie z tym przepisem „producentem” jest ten, kto wytwarza w zakresie swojej działalności gospodarczej produkt: „Kto wytwarza w zakresie swojej działalności gospodarczej (producent) produkt niebezpieczny, odpowiada za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ten produkt.” Wskazuje się, że za „producenta” może być uznany tylko podmiot, który prowadzi profesjonalną działalność gospodarczą i jest zaangażowany w proces produkcji. Przedsiębiorca uznawany za producenta musi ponadto prowadzić działalność we własnym imieniu i w zakresie swojej działalności wytworzyć produkt finalny¹², czyli „produkt zdolny do użycia w sposób, do którego jest on przeznaczony, bez konieczności dokonywania w nim zmian, przeróbek albo uzupełniania go innymi składnikami”.¹³

W doktrynie prezentowane są poglądy, zgodnie z którymi pojęcie „producenta” jest definiowane tylko przez pryzmat działalności gospodarczej. W związku z powyższym wskazuje się, że niezbędne jest to, aby produkt był wytworzony, a następnie wprowadzony do obrotu jako efekt tej działalności.¹⁴ Przyjęcie takiego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że model działalności przyjęty przez spółkę [REDAKTOWANE] uniemożliwia uznanie za producenta zarówno jej, jak i [REDAKTOWANE], ponieważ żaden z podmiotów nie spełnia obu tych przesłanek jednocześnie. [REDAKTOWANE] nie uczestniczy w sposób fizyczny w wytworzeniu produktu (o czym szerzej dalej w kontekście pojęcia „wytwarzania”), natomiast [REDAKTOWANE] nie mają możliwości wprowadzenia napojów alkoholowych do

¹² M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 4, 2024,

¹³ M. Jagielska, Odpowiedzialność za produkt. Dostosowanie prawa, s. 121; też, Odpowiedzialność za produkt, 2000, s. 495 i n.

¹⁴ L. Jantowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025, art. 449(1).

obrotu, ponieważ nie są właścicielem ani produktu końcowego, ani surowców na żadnym etapie produkcji.

Na gruncie analizowanej regulacji istotne znaczenie ma wyjaśnienie pojęcia „wytwarzania”. W literaturze prawniczej kwestia ta jest poruszana i wskazuje się, że przedmiotowe pojęcie powinno być szeroko rozumiane. Taka interpretacja prowadzi do wniosku, że wytwarzanie obejmuje swoim zakresem nie tylko tworzenie nowych produktów, ale również ich przetwarzanie, odłączanie z większej całości, zmianę postaci czy stanu fizycznego. Dodatkowo zgodnie z tą koncepcją za „wytwarzanie” należy uznawać również czynności prowadzące do powstania dóbr niematerialnych stanowiących produkty, takie jak energia elektryczna. Należy zauważyć, że w doktrynie nie pojawia się w tym względzie relewantny pogląd, który wskazywałby, że samą czynność zlecenia wykonania produktu można zakwalifikować jako jego wytworzenie. Wprost przeciwnie, przyjmuje się, że kc posługuje się terminem producenta w sposób dosłowny. Z kolei wszystkie inne podmioty, niezależnie od tego, czy wspierały producenta w tworzeniu danego przedmiotu jako wytwórcy komponentów, czy współpracowały z nim na innym etapie obrotu towarami (tj. *quasi*-producenci oraz importerzy), nie mogą zostać uznani za producentów w rozumieniu omawianych przepisów, a jedynie „odpowiadają jak producent.”¹⁵

Należy zauważyć, że odwołanie do art. 449¹ kc regulującego definicję producenta, znajduje się również w innych ustawach takich jak ustawa z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne. W art. 42a ust. 4 Prawa farmaceutycznego znalazło się odesłanie, które wskazuje, że wytwórcę oraz importera produktów leczniczych także uznaje się za producenta w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Zgodnie z tym przepisem *„Wytwórcę oraz importera produktów leczniczych, a także podmiot dokonujący czynności określonych w ust. 1 uznaje się za producenta w rozumieniu art. 449¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 i 1237).”* Więcej o pojęciu producenta na gruncie prawa farmaceutycznego przedstawiono w dalszej części niniejszej analizy.

Powyższe potwierdza to, że również ustawy specjalistyczne odwołują się do definicji producenta zawartej w kc, z tego powodu definicja ta zasługuje na przyznanie jej waloru uniwersalnej.

Przepisy kc o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny stanowią implementację dyrektywy Rady 85/374/EWG z 25.7.1985 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących odpowiedzialności za produkty wadliwe (Dz.Urz. EWG L Nr 210, s. 29 ze zm.). W tym kontekście należy jednak zwrócić uwagę, iż definicja producenta z kc różni się od definicji producenta ze wspomnianej dyrektywy 85/374/EWG, co należy uznać za celowy zabieg polskiego ustawodawcy.

Różnica między powyższymi regulacjami polega na tym, że „w rozumieniu art. 449¹ § 1 kc producentem jest tylko i wyłącznie podmiot, który wytworzył produkt gotowy (inaczej – końcowy czy finalny) w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 85/374/EWG. Natomiast według przepisów dyrektywy producentem jest również producent każdego surowca lub producent części składowej i producent nominalny (czyli każda osoba, która przedstawia się jako producent, *umieszczając swą nazwę, znak handlowy lub inną wyróżniającą cechę na produkcie*). Co więcej, zgodnie z art. 3 ust. 2 i 3 dyrektywy 85/374/EWG importer oraz dostawca produktu także są podmiotami uważanymi za producenta i odpowiadają jak producent”¹⁶. W tym względzie Wnioskodawca na gruncie przywołanej dyrektywy mógłby zostać uznany co najwyżej za podmiot, który przedstawia się jako producent, z uwagi na umieszczenie na produkcie finalnym swej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia wyróżniającego produkt. W tym względzie należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że takie szerokie ujęcie „producenta” wiąże się ściśle z celami dyrektywy, tj. przypisanie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez wadę w produkcie.

Także z samych motywów przedmiotowej dyrektywy wynika, że na jej gruncie doszło do rozszerzenia pojęcia producenta i przyjęcia w tym względzie fikcji prawnej poprzez uznanie na jej potrzeby za producentów także podmioty, które nominalnie producentami nie są, co dotyczy zwłaszcza importerów oraz podmioty, które przedstawiają się w realiach rynkowych swym klientom jako

¹⁵ F.J. Mohmand, *Odpowiedzialność za produkt*, Łódź 2008, s. 148-149,

¹⁶ P. Modrzejewski, *Rozdział 6 Podmioty odpowiedzialne z tytułu wyrządzenia szkody* [w:] *Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone przez niebezpieczny produkt medyczny*, Warszawa 2023, LEX.

producenci: „ochrona konsumenta wymaga, żeby wszyscy producenci zaangażowani w proces produkcji ponosili odpowiedzialność w zakresie, w jakim ich produkt gotowy, część składowa lub jakkolwiek surowiec dostarczone przez nich były wadliwe; z tego samego powodu odpowiedzialność powinna obejmować importerów produktu do Wspólnoty oraz osoby, które przedstawiają się jako producenci przez umieszczenie nazwy, znaku handlowego lub innej wyróżniającej cechy na produkcie, lub osoby dostarczające produkt, którego producenta nie można ustalić; (...)”. Wskazany fragment jednoznacznie wskazuje, że przedsiębiorcy tacy jak importer produktów lub podmiot przedstawiający się jako producent, faktycznie producentami nie są, lecz z uwagi na ww. cele związane z ochroną konsumentów zostali objęci definicją producenta w ramach przedmiotowej dyrektywy.

Polski ustawodawca spełnił cel dyrektywy poprzez objęcie odpowiedzialnością za produkt szeroki krąg podmiotów, lecz nie zdecydował się na przyjęcie jej wzorem fikcji prawnej i poprzestał na ścisłym rozumieniu pojęcia „producent”. Zgodnie z przedstawianym w doktrynie poglądem „Regulacja polska zawarta w Kodeksie cywilnym nie uznaje za producentów innych podmiotów niż producent produktu gotowego, ale wszystkie wymienione powyżej podmioty odpowiadają tak jak producent zgodnie z art. 449⁵ kc. Zatem różnica dotyczy jedynie kwestii nazewnictwa. Zgodnie z Kodeksem cywilnym podmioty, które zostały „powiązane” z produktem zanim trafił on do poszkodowanego, nie są producentami, a zgodnie z dyrektywą 85/374/EWG są producentami. Natomiast katalog podmiotów, które ponoszą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, jest taki sam w obu omawianych regulacjach¹⁷.

Zgodnie z kolejnym poglądem, który uznać należy za słuszny, do grupy podmiotów odpowiadających za produkt zaliczony został przede wszystkim producent sensu stricto - tj. faktyczny wytwórca rzeczy (art. 449¹ § 1 kc). W kręgu tym znaleźli się także wytwórcy surowców, materiałów i części składowych rzeczy finalnej, a obok nich - rzekomy producent, czyli ten, kto podaje się za producenta poprzez umieszczenie na produkcie swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego (tzw. quasi-producent).¹⁸

W tym względzie na uwagę zasługuje także stanowisko, które jasno wskazuje w jaki sposób definiowane jest pojęcie producenta na gruncie kc, odróżniając od producenta podmioty, które na potrzeby przedmiotowej regulacji są jedynie za producenta uznawane: „można na przyszłość rozważyć m.in. wprowadzenie do kodeksu przepisu, z którego wynikałoby, że odpowiedzialność za produkt ponosi przedsiębiorca będący producentem. Za producenta należałoby uznać producenta produktu (finalnego), producenta części składowej produktu oraz tzw. quasi-producenta (art. 3 ust. 1 dyrektywy) (...) W myśl art. 449⁵ § 1 kc: Wytwórca materiału, surowca albo części składowej produktu odpowiada tak jak producent, chyba że wyłączną przyczyną szkody była wadliwa konstrukcja produktu lub wskazówki producenta. Także art. 449⁵ § 2 zd. 1 kc stanowi, że nie jest producentem, lecz tylko odpowiada jak on, quasi-producent (czyli podmiot podający się zgodnie z prawem za producenta). W art. 449⁵ § 2 zd. 2 kc, w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, zasłała potrzeba zmiany definicji importera i zwrot „wprowadza do obrotu krajowego” powinien być zastąpiony zwrotem „wprowadza na obszar Wspólnoty”. Wydaje się, że interpretacja wspomnianych przepisów w duchu dyrektywy 85/374/EWG nie usuwa wszystkich wątpliwości związanych z określeniem podmiotów odpowiedzialnych za produkt”¹⁹.

Analiza art. 449¹ §1 kc stanowiła także asumpt dla rozważań nad właściwym określeniem zakresu pojęcia „wytwarzanie”. Zgodnie ze słusznym poglądem „Kwestia „rzeczywistości” wytwarzania ma w przypadku producenta podstawowe znaczenie. Można ją rozpatrywać w dwóch aspektach - ekonomicznym i materialnym¹. Z pierwszego punktu widzenia pojęcie producenta odnosi się do

¹⁷ Tak też F.J. Mohmand, *Odpowiedzialność za produkt w prawie polskim na tle prawno porównawczym*, Łódź 2008, str. 145: „Odmienne niż w innych systemach prawnych, nie została przyjęta fikcja polegająca na tym, iż za producenta uznaje się nie tylko rzeczywistego wytwórcę produktu finalnego, ale także wszystkie inne osoby odpowiadające na równi z nim¹. Kodeks cywilny posługuje się terminem „producent” w sposób dosłowny. Pozostałe podmioty, niezależnie od tego, czy współtworzyły rzecz jako wytwórcy komponentów, czy nie (tj. quasi-producenti oraz importerzy), nie są więc producentami w rozumieniu omawianych przepisów, a jedynie „odpowiadają jak producent””.

¹⁸ F.J. Mohmand, *Odpowiedzialność za produkt w prawie polskim na tle prawno porównawczym*, Łódź 2008, str. 144,

¹⁹ B. Gneta, *Odpowiedzialność za produkt*, PiP 2009, nr 9, s. 39-41,

właściciela przedsiębiorstwa produkcyjnego. Zastosowane uniwersalne określenie („kto”) wskazuje, iż w zakresie swej działalności w obrocie gospodarczym każdego rodzaju podmiot zdolny nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, niezależnie od obranej formy prawnej, może ponosić odpowiedzialność za produkt. W aspekcie materialnym chodzi o wytwórcę produktu końcowego, który trafia w ręce użytkownika. Inaczej mówiąc - o podmiot, którego czynności na rzeczy czynią ją zdatną, do przekazania jej publiczności. Zastosowany w przepisach kodeksu cywilnego termin „wytwarza” odczytywać należy szeroko. Sens użytego zwrotu obejmuje zatem nie tylko wyrób zupełnie nowej rzeczy, zwłaszcza poprzez operacje manualne, ale również przeistoczenie danego dobra, wyabstrahowanie z większej całości, doprowadzenie do powstania nowej postaci rzeczy czy zmiany jej stanu fizycznego, a nawet wydobywanie surowców, hodowle zwierząt itp. Pojęcie to mieści w sobie także czynności prowadzące do powstania dóbr niematerialnych, np. energii elektrycznej. Do producentów zaliczyć więc można - obok wytwórców sensu stricto - także podmioty prowadzące działalność wydobywczą surowców naturalnych oraz producentów rolnych i hodowców zwierząt.”²⁰ Przywołany pogląd zasadnie łączy pojęcie „wytwarzania” z różnego rodzaju fizycznymi czynnościami odnoszącymi się do produktu. Z tego też względu nie jest producentem podmiot kwalifikowany jako *quasi-producent*: „Tak też art. 449⁵ § 2 zd. 1 kc postanawia, iż „kto przez umieszczenie na produkcie swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego podaje się za producenta, odpowiada jak producent”. Rozwiązanie to opiera się na idei, że kto tworzy u użytkowników produktu przekonanie, iż jest producentem, kto oznacza towar w taki sposób, iż wydaje się on jego produkcją, ten *eo ipso* podejmuje zobowiązanie do zapewnienia bezpieczeństwa danego produktu. Ustanowiona odpowiedzialność jest więc niejako rekompensatą za pozory stwarzane przez wygląd rzeczy, swego rodzaju wyrównaniem poziomu koniecznego bezpieczeństwa. (...) Na tle zacytowanego przepisu kodeksu cywilnego zauważyć należy, że dla uznania podmiotu za *quasi-producenta* konieczne jest łączne stwierdzenie wystąpienia trzech okoliczności. Po pierwsze, mamy mieć tu do czynienia z oznaczeniem odróżniającym dana osobę; po drugie, ma ono być nałożone na produkt; po trzecie zaś, jednostka ma w ten sposób podawać się za wytwórcę.”²¹

Powyższe stanowisko nie pozostawia wątpliwości, że producentem nie jest podmiot, który poprzez umieszczenie na produkcie swej nazwy podaje się za producenta. Taki podmiot nie jest producentem, lecz jedynie odpowiada jak producent, co jest podyktowane efektywnością systemu odpowiedzialności za produkt wprowadzany na rynek. Jest to rozwiązanie o tyle racjonalne i słuszne, że „Współcześnie klasycznym przykładem *quasi-producentów* są wielkie sieci dystrybucyjne, które standardowo nakładają swoje znaki towarowe na wyroby powstające u „anonimowych” kooperantów.”²² Taki model współpracy jest bliski systemowi współpracy funkcjonującym w relacji pomiędzy [REDAKTOWANE] a [REDAKTOWANE], przy czym [REDAKTOWANE] w tym modelu może mieć status co najwyżej *quasi-producenta*, a nie producenta, co ma także odpowiednie przełożenie na właściwe zastosowanie relewantnych postanowień uwt.

Abstrahując od postulatów zmian w omawianej regulacji, jak i sygnalizowanych przez część przedstawicieli doktryny wątpliwości interpretacyjnych w świetle postanowień ww. dyrektywy, za kluczowe uznać należy aktualne brzmienie art. 449⁵ § 1 kc i eksponowane przez przedstawicieli doktryny ścisłe rozumienie pojęcia „producenta”, a także „wytwarzania”. Nawet, gdyby [REDAKTOWANE] zakwalifikować jako *quasi-producenta*, to niewątpliwie nie jest producentem na gruncie art. 449¹ § 1 kc, co ma istotne znaczenie także na gruncie uwt, zważywszy że ustawa ta nie przyjmuje żadnej fikcji prawnej dla analizowanych pojęć, a kc uznać należy za akt o znaczeniu uniwersalnym w naszym systemie prawnym. Analiza art. 449¹ kc uprawnia do stwierdzenia, że polski ustawodawca posłużył się wąskim rozumieniem pojęcia producent, poprzez przyjęcie, że jedynie podmiot, który wytworzył fizycznie przedmiot może być uznany za producenta.

²⁰ F.J.Mohmand, *Odpowiedzialność za produkt w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*, Łódź 2008, str.148-149.

²¹ F.J.Mohmand, *Odpowiedzialność za produkt w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*, Łódź 2008, str.153.

²² F.J.Mohmand, *Odpowiedzialność za produkt w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*, Łódź 2008, str.155

c. Ustawa z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne

Prawo farmaceutyczne na potrzeby szczególnej materii jaką jest obrót produktami leczniczymi posługuje się definicjami takich pojęć jak wytwarzanie produktu leczniczego²³, wytwarzanie substancji czynnej²⁴, a także definiuje pojęcie wytwórcy. W kontekście wytwarzania produktu leczniczego na pierwszy plan wysuwa się podejmowanie działań prowadzących do powstania produktu leczniczego, przy czym silnie akcentowane są czynności faktyczne związane z fizyczną produkcją produktu leczniczego, takie jak pakowanie, przepakowywanie, podejmowanie określonych działań w miejscu wytwarzania, magazynowanie. Żadna z tego typu czynności nie jest realizowana przez [REDAKTOWANE] w zaproponowanym modelu działalności. Wprawdzie definicja ta odnosi się także do dystrybucji wytwarzanych produktów, lecz zasadnie należy uznać, że dystrybucja pozostaje w tym kontekście w ścisłym związku z procesem wytwarzania prowadzonym przez podmiot realizujący czynności prowadzące do wytworzenia produktu leczniczego.

Jakąkolwiek argumentację zmierzającą w kierunku takim, że skoro dystrybutor produktów leczniczych miałby być traktowany jak producent, to tak samo należy podejść do zakresu podmiotowego pojęcia producenta napojów alkoholowych, należy całkowicie odrzucić i to z kilku względów. Po pierwsze, znamienne jest to, że w ramach uwt odrębnie ustawodawca posługuje się pojęciem dystrybutora i pojęciem producenta i nie ma żadnych podstaw, aby na gruncie tego aktu prawnego oba te pojęcia traktować jako tożsame lub choćby podobne znaczeniowo. Po drugie, funkcjonująca na gruncie Prawa farmaceutycznego definicja wytwarzania produktu leczniczego na potrzeby właściwego funkcjonowania rynku farmaceutycznego posługuje się fikcją prawną, która prowadzi do rozszerzenia pojęcia „wytwarzanie” o działania, które w rozumieniu powszechnym wytwarzaniem nie są, jak np. magazynowanie czy właśnie czynności dystrybucyjne. Po trzecie, co już wyżej wskazano, pojęcie dystrybucji zostało w sposób ścisły powiązane z wytwarzaniem produktów przez ten sam podmiot, co znajduje potwierdzenie w powiązaniu dystrybucji z wytwarzaniem produktów leczniczych objętych wnioskiem o wydanie zezwolenia na wytwarzanie.

Tożsame podejście przedstawione powyżej na gruncie definicji wytwarzania produktu leczniczego, należy odnieść także do funkcjonującej w ramach Prawa farmaceutycznego definicji wytwarzania substancji czynnej.

Prawo farmaceutyczne zawiera także definicję pojęcia wytwórcy, lecz uznać je należy za mało przydatne dla ustalenia zakresu znaczeniowego pojęcia producent użytego w art. 9⁴ uwt. Zgodnie z art. 2 pkt 43 Prawa farmaceutycznego „*wytwórcą - jest przedsiębiorca w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, który na podstawie zezwolenia wydanego przez upoważniony organ wykonuje co najmniej jedno z działań wymienionych w pkt 42*”. Wskazana definicja silnie wiąże pojęcie wytwórcy z obowiązkami charakterystycznymi dla podmiotu posiadającym zezwolenie funkcjonujące *stricte* na gruncie Prawa farmaceutycznego.²⁵ Natomiast, uwagę zwraca brzmienie art. 42 ust 2 Prawa farmaceutycznego, zgodnie z którym:

²³ wytwarzaniem produktu leczniczego - jest każde działanie prowadzące do powstania produktu leczniczego, w tym zakup i przyjmowanie w miejscu wytwarzania przez wytwórcę materiałów używanych do produkcji, produkcja, dopuszczanie do kolejnych etapów wytwarzania, w tym pakowanie lub przepakowywanie oraz magazynowanie i dystrybucja wytwarzanych produktów leczniczych objętych wnioskiem o wydanie zezwolenia na wytwarzanie, a także czynności kontrolne związane z tymi działaniami;

²⁴ wytwarzaniem substancji czynnej - jest każde działanie prowadzące do powstania substancji czynnej, w tym zakup i przyjmowanie w miejscu wytwarzania przez wytwórcę substancji czynnej materiałów używanych do produkcji, produkcja, dopuszczanie do kolejnych etapów wytwarzania, w tym pakowanie, przepakowywanie, ponowne etykietowanie, magazynowanie oraz dystrybucja substancji czynnej objętej wpisem do rejestru, o którym mowa w art. 51c ust. 1, a także czynności kontrolne związane z tymi działaniami;

²⁵ Art. 42 [Obowiązki wytwórcy]

1. Do obowiązków wytwórcy lub importera produktów leczniczych należy:

1) wytwarzanie lub import jedynie produktów leczniczych w zakresie objętym zezwoleniem, o którym mowa w art. 40, z wyjątkiem przypadków określonych w art. 50;

2) dystrybucja produktów leczniczych wytworzonych lub importowanych:

a) przedsiębiorcy prowadzącemu obrót hurtowy produktami leczniczymi wyłącznie w miejscu wskazanym w zezwoleniu na prowadzenie hurtowni farmaceutycznej,

„Przy wytwarzaniu produktu leczniczego, ze stosowaniem jako wyrobu wyjściowego ludzkiej krwi, wytwórca obowiązany jest:

- 1) podejmować wszystkie niezbędne środki w celu zapobiegania przekazywania chorób zakaźnych;*
- 2) przestrzegać ustaleń przyjętych w Polskiej Farmakopei lub w farmakopeach uznawanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej;*
- 3) przestrzegać w zakresie selekcji badania dawców krwi zaleceń Rady Europy i Światowej Organizacji Zdrowia;*
- 4) używać jedynie krwi pochodzącej od osób, których stan zdrowia został określony zgodnie z odrębnymi przepisami.”*

Nie ulega wątpliwości, że wskazany przepis silnie wiąże wytwarzanie z fizycznymi czynnościami prowadzącymi do wyprodukowania danego produktu, co jest także bliskie rozumieniu tego pojęcia na gruncie kc, a także jego rozumieniu powszechnemu i potocznemu.

d. Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zdrowiu publicznym

W kontekście niniejszej sprawy analizie należy poddać również ustawę o zdrowiu publicznym z dnia 11 września 2015 r. (Dz.U. z 2024 r. poz. 1670), co jest uzasadnione nie tylko występowaniem w jej przepisach pojęciem producenta, ale również częściową zbieżnością przedmiotu regulacji, tzn. zarówno powyższa ustawa jak i uwt zawierają regulacje dot. środków spożywczych należących do

b) podmiotom leczniczym wykonującym działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne, w tym szpitalom,

c) jednostkom organizacyjnym publicznej służby krwi, o których mowa w art. 4 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o publicznej służbie krwi (Dz.U. z 2024 r. poz. 1782), w zakresie produktów krwiopochodnych, rekombinowanych koncentratów czynników krzepnięcia oraz desmopresyny na potrzeby realizacji zamówienia, o którym mowa w art. 27 ust. 3 tej ustawy;

3) zawiadamianie na piśmie Głównego Inspektora Farmaceutycznego, co najmniej 30 dni wcześniej, o zamierzonej zmianie dotyczącej warunków wytwarzania lub importu produktu leczniczego, a zwłaszcza niezwłoczne zawiadamianie o konieczności zmiany Osoby Wykwalifikowanej;

4) przesyłanie do Głównego Inspektora Farmaceutycznego:

a) aktualnej Dokumentacji Głównej Miejsca Prowadzenia Działalności, o której mowa w wymaganiach Dobrej Praktyki Wytwarzania,

b) aktualnej pełnej listy wytwarzanych lub importowanych produktów leczniczych po otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w art. 46 ust. 1, albo na każde żądanie Głównego Inspektora Farmaceutycznego,

c) aktualnej pełnej listy środków transportu, wraz z numerami rejestracyjnymi, wykorzystywanych w zakresie działalności objętej zezwoleniem, z tym że w przypadku rozpoczęcia działalności po uzyskaniu zezwolenia przekazanie listy powinno nastąpić niezwłocznie po dokonaniu pierwszej transakcji, nie później niż po upływie 4 miesięcy od dnia uzyskania zezwolenia;

5) przechowywanie próbek archiwalnych produktów leczniczych w warunkach określonych w pozwoleniu, przez okres dłuższy o jeden rok od daty ważności produktu leczniczego, nie krócej jednak niż trzy lata;

6) udostępnianie inspektorom do spraw wytwarzania Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego w celu przeprowadzenia inspekcji pomieszczeń, w których jest prowadzona działalność w zakresie wytwarzania lub importu produktu leczniczego, dokumentacji i innych danych dotyczących wytwarzania lub importu produktu leczniczego, a także umożliwienie pobrania próbek produktów leczniczych do badań jakościowych, w tym z archiwum;

7) umożliwianie Osobie Wykwalifikowanej wykonywania obowiązków, w tym podejmowania niezależnych decyzji w ramach uprawnień wynikających z ustawy;

8) stosowanie wymagań Dobrej Praktyki Wytwarzania, a w zakresie dystrybucji produktów leczniczych, o której mowa w pkt 2, stosowanie wymagań Dobrej Praktyki Dystrybucyjnej;

9) stosowanie jako materiałów wyjściowych przeznaczonych do wytwarzania produktu leczniczego wyłącznie substancji czynnej, która:

a) została wytworzona zgodnie z wymaganiami Dobrej Praktyki Wytwarzania,

b) była dystrybuowana zgodnie z Dobrą Praktyką Dystrybucyjną substancji czynnych;

10) sprawdzenie, czy wytwórcy i dystrybutorzy substancji czynnej wykorzystywanej w procesie wytwarzania produktu leczniczego przestrzegają wymagań Dobrej Praktyki Wytwarzania i wymagań Dobrej Praktyki Dystrybucyjnej substancji czynnych, przez przeprowadzanie audytów u wytwórców i dystrybutorów substancji czynnej, samodzielnie lub na podstawie umowy z podmiotem niezależnym zarówno od wytwórcy lub importera produktów leczniczych zlecających audyt, jak i od wytwórcy lub dystrybutora substancji czynnej, u których będzie przeprowadzony audyt;

11) zapewnianie, w oparciu o ocenę ryzyka, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 51b ust. 13 pkt 3, że substancje pomocnicze przeznaczone do wytwarzania produktów leczniczych zostały wytworzone zgodnie z Dobrą Praktyką Wytwarzania substancji pomocniczych;

12) informowanie Głównego Inspektora Farmaceutycznego oraz podmiotu odpowiedzialnego, a w przypadku importu równoległego także posiadacza pozwolenia na taki import, o każdym podejrzeniu lub stwierdzeniu, że produkty lecznicze objęte zezwoleniem na wytwarzanie lub import produktu leczniczego zostały sfalszowane;

13) sprawdzanie autentyczności i jakości substancji czynnej i substancji pomocniczych przeznaczonych do wytwarzania produktu leczniczego;

14) (*uchylony*)

15) umieszczanie na opakowaniu zewnętrznym produktu leczniczego zabezpieczeń, o których mowa w art. 3 ust. 2 lit. a i b rozporządzenia nr 2016/161.

kategorii napoje. Jak wskazuje art. 2 ust. 1a ww. ustawy: „Ustawa określa także zasady: 1) ustalania i pobierania opłaty od napojów z dodatkiem substancji o właściwościach słodzących, o których mowa w art. 12a ust. 1 pkt 1, oraz kofeiny lub tauryny w produkcie gotowym do spożycia; 2) sprzedaży i oznaczenia napojów z dodatkiem kofeiny lub tauryny w produkcie gotowym do spożycia”.

W art. 12d ust.1 przedmiotowej ustawy został określony krąg podmiotów zobowiązanych do uiszczenia opłaty od środków spożywczych: „Obowiązek zapłaty opłaty ciąży na osobie fizycznej, osobie prawnej oraz jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej będącej: 1) podmiotem sprzedającym napoje do punktów sprzedaży detalicznej albo prowadzącym sprzedaż detaliczną napojów w przypadku: producenta, podmiotu nabywającego napoje w ramach wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów lub importera napoju; 2) zamawiającym, w przypadku gdy skład napoju objętego opłatą stanowi element umowy zawartej przez producenta a dotyczącej produkcji tego napoju dla zamawiającego”.

Na gruncie powyższego przepisu wykształcił się pogląd doktryny w sposób spójny rozróżniający pojęcie „producenta”, „zamawiającego” i „sprzedawcy”:

- a. *„W redakcji przepisu wymieniono 3 grupy podmiotów. Należą do nich zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które są sprzedającym lub zamawiającym (ust. 1). Nie do końca adekwatne jest pominięcie producentów i importerów, którzy powinni być obciążeni tą daniną. Na ogół obciążenia tego typu nakłada się na pierwsze lub ostatnie ogniwo łańcucha. Z uwagi na to, że model dostaw obejmuje tylko producenta, hurtownika i detalistę, to hurtownik jest ostatnim, na którego zazwyczaj nakłada się jednofazowe zobowiązanie publicznoprawne [A. Bogucki, S. Bogucki, Opłata od środków spożywczych (podatek cukrowy). Komentarz, 2024]”²⁶;*
- b. *„W przypadku definicji zamawiającego należy zwrócić uwagę na charakter strony umowy. Pierwszym przypadkiem są tzw. marki własne sprzedającego. Sieć handlowa może zlecić producentowi opracowanie napoju według receptury przygotowanej przez zamawiającego. Oprócz nazwy napoju w takich przypadkach najczęściej widoczne jest też logo sieci handlowej [podkreślenie własne]. Drugi przykład to sytuacja, gdy zamawiający jest podmiotem pośredniczącym. Mianowicie zamawiający tworzy pewnego rodzaju markę (będącą niekiedy jego własną marką, tzw. marką własną pośrednika), a następnie podpisuje ze sprzedawcami umowę sprzedaży swojego produktu.”²⁷;*
- c. *„Jednym z ciekawszych przykładów jest pojęcie tzw. marek własnych. W ostatnich czasach niezwykłą popularnością cieszą się napoje energetyczne lub inne napoje słodzone, które są markami własnymi sieci handlowych. W takim przypadku możemy mieć do czynienia z dwiema stronami umowy: producentem (produkuje napój) oraz podmiotem zamawiającym (sprzedawca napoju). Najczęściej w tego typu umowach skład jest zastrzeżony na życzenie podmiotu zamawiającego, który jest właścicielem praw do wytwarzania napoju oraz odpowiedniego brandu. Producent produkuje napój, a następnie sprzedaje go bezpośrednio do punktu sprzedaży zamawiającego”²⁸.*

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowy stan faktyczny opisywany przez Wnioskodawcę jest istotnie zbliżony do praktyki będącej przedmiotem przywołanych powyżej rozważań doktrynalnych. Wprawdzie [redakcja] nie sprzedają wytworzonych produktów do [redakcja], lecz nie ma to kluczowego znaczenia dla dokonania rozróżniania pomiędzy pojęciami producenta a zamawiającego. W tym względzie zasadnicze znaczenie ma to, że to [redakcja] wytwarzają produkty według receptury zlecającego usługę przetworzenia oraz pod jego marką. W tym sensie więc, [redakcja], działając w sposób zbliżony do sieci handlowej, wykorzystuje więc quasi system marki własnej, który opisują autorzy przytoczonych powyżej publikacji, gdzie okolicznością odróżniającą omawianą sytuację prawną od typowego modelu marki własnej jest jedynie fakt, że [redakcja] nie sprzedają gotowego produktu [redakcja]. Fakt jednak, że [redakcja] jest właścicielem produktu od

²⁶S. Czechowicz, Ustawa o zdrowiu publicznym. Komentarz, wyd. 1, 2025, art. 12d, Nb 2.

²⁷A. Bojarski [w:] *Opłata cukrowa. Komentarz*, wyd. II, LEX/el. 2025, art. 12(d), pkt. 4.

²⁸A. Bojarski [w:] *Opłata cukrowa. Komentarz*, wyd. II, LEX/el. 2025, art. 12(d), pkt. 5.

momentu jego wytworzenia nie jest okolicznością kluczową dla determinowania jego statusu jako producenta lub zamawiającego.

Wnioskodawca w swym stanowisku wskazuje jasno, że: „[redacted] zleca [podkreślenie własne] [redacted], za wynagrodzeniem, wykonanie usługi przetworzenia surowców i wytworzenia produktu końcowego zgodnie z udostępnionymi przez [redacted] recepturami [podkreślenie własne]”.

Stosując więc *per analogia* podejście do pojęć producenta oraz zamawiającego na gruncie ustawy o zdrowiu publicznym należałoby stwierdzić, że [redacted], będąc właścicielem marki produktu, receptury, logo oraz praw do wytwarzania napoju (piwa) jest w przedmiotowym stosunku jedynie zamawiającym, a [redacted] wykonujące produkt według określonych specyfikacji i złożonego zamówienia należy uznać za producenta.

e. Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym

Stanowisko zbliżone do tego występującego w kc, odnośnie rozumienia pojęcia „producenta” można znaleźć na kanwie ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (dalej: „94 upa”). Zgodnie z art. 94 upa: „*Produkcja piwa definiowana jest jako wytwarzanie lub przetwarzanie piwa, a także jego rozlew*”.

Pojęcie „produkcji” wyrobów akcyzowych na gruncie ustawy o podatku akcyzowym zostało zdefiniowane odrębnie dla poszczególnych wyrobów. Jednakże poszczególne definicje produkcji odwołują się do wykonywania czynności fizycznych. [...] Również inne przepisy ustawy o podatku akcyzowym odnoszą się wprost do wykonywania konkretnych czynności (w tym m.in.: zużycia wyrobów akcyzowych do określonych celów, użycia wyrobów akcyzowych do określonych celów, niszczenia wyrobów, powstania ubytków wyrobów akcyzowych, oznaczania wyrobów znakami akcyzy). [...] Zdecydowana większość przepisów regulacji akcyzowych jest powiązana z wykonywaniem fizycznych czynności, nie odwołując się do formy prawnej tych czynności czy nawet ich treści ekonomicznej.²⁹

Pojęcie „rozlew” nie jest definiowane w upa co oznacza, że pojęcie to należy rozumieć zgodnie z jego literalnym brzmieniem. Biorąc pod uwagę treść art. 94 ust. 2 upa należy uznać, że sam rozlew piwa bez względu na to czyją własnością jest rozlewane piwo, będzie produkcją piwa w rozumieniu upa. Sąd zauważa, że ani upa ani rozporządzenie w sprawie zwolnień nie różnicują czynności rozlewu piwa w zależności czy jest dokonywany na własny rachunek czy na zlecenie innego podmiotu.[...] Rozlew jest bowiem tożsamy z produkcją piwa, dlatego też na gruncie przepisów rozporządzenia w sprawie zwolnień od akcyzy, usługowy rozlew piwa wchodzi do limitu 200 000 hl, określonego w § 13 ust. 1 rozporządzenia. U każdego z tych podmiotów rozlew będzie produkcją w rozumieniu art. 94 ust. 2 upa, a powoływanie się na przepisy dotyczące ubytków nie zmienia faktu, że mamy do czynienia z czynnością podlegającą opodatkowaniu - rozlewem. Co do zasady zaś rozlew musi odbywać się w składzie podatkowym, a rozliczenie norm dopuszczalnych ubytków również przy rozlewie określa rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 11 grudnia 2015 r. w sprawie maksymalnych norm dopuszczalnych ubytków i dopuszczalnych norm zużycia wyrobów akcyzowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 445).³⁰

Definicji słowa „wytwarzanie”, należy także poszukiwać w dziedzinie browarnictwa. Naczelny Sąd Administracyjny skonstatował, że uwzględniając treść art. 94 ust. 5 upa nie powinno budzić wątpliwości, że jego istota i treść zawartych w nim wytycznych, wyrażała się w zobowiązaniu Ministra Finansów do przeniesienia na grunt języka prawnego, istotnych z punktu ustalania podstawy opodatkowania piwa pojęć z zakresu technologii wytwarzania piwa, a więc z dziedziny browarnictwa.³¹

Należy jednak pamiętać, że funkcja podatku akcyzowego ma charakter restrykcyjny. Dodatkowe obłożenie podatkiem ma za zadanie zmniejszyć popyt na wybrane przez państwo produkty,

²⁹ R. Kowalik, W. Krok, *Klauzula przeciwko unikaniu opodatkowania na gruncie podatku akcyzowego*, PP 2018, nr 2, s. 47-52.

³⁰ Wyrok WSA w Łodzi z 12.02.2019 r., sygn. III SA/Łd 1043/18, LEX nr 2641261.

³¹ Wyrok NSA z 11.07.2018 r., sygn. I GSK 604/16, LEX nr 2538947.

najczęściej wyroby tytoniowe, napoje alkoholowe, wyroby ropopochodne, a sam podatek, w założeniu, ma obciążyć ostatecznego nabywcę towarów objętych podatkiem akcyzowym.

f. Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych

Tożsame stanowisko, jak te wyrażone w upa, odnośnie pojęcia wytwarzania można znaleźć w ustawie z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych. Treść art. 18eb ust. 2 ustawy brzmi: *„Przez produkty rozumie się rzeczy wytworzone przez podatnika”*. Tutaj także doktryna stoi na zgodnym stanowisku, że wytwarzanie rozumiane jest jako *„samodzielnie wyprodukowanie przez podatnika w celu ich sprzedaży”*³².

Biorąc pod uwagę szersze spektrum aktów prawnych, niż to wskazane w stanowisku Wnioskodawcy, należy dość do wniosku, że polski ustawodawca, co do zasady, dąży do dość ścisłego uregulowania pojęcia producenta, ale zgodnego zarazem z jego powszechnym rozumieniem. Akty, w których zdecydowano się posłużyć znacznie szerszym ujęciem definicji producenta, mają na celu ochronę innych wartości niż te określone w postanowieniach uwt. Z tego powodu nie sposób uznać, że definicja producenta zawarta w decyzji 768/2008/WE czy w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów jest adekwatna do stosowania odnośnie art. 9⁴ pkt 4 uwt.

Na gruncie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych zasadnie należy przyjąć, że wytwarzaniem jest rzeczywiste produkowanie czegoś, natomiast wytwórcą jest ten, kto produkuje coś samodzielnie, a nie jest jedynie odbiorcą, który oznacza produkt swoim logo. Wprawdzie orzecznictwo w tym względzie z uwagi na regulowaną materię posługuje się pojęciem podatnika a nie producenta, lecz w sposób klarowny wyjaśnia, co należy rozumieć pod pojęciem wytwarzania:

- a) *„W przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcia wymagała kwestia spełnienia przesłanki „wytworzenia przez podatnika” produktu. Zdaniem Sądu należy przyznać prymat wykładni językowej. Oznacza to, że dopóki językowe znaczenie tekstu jest jasne, nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. Skoro ustawodawca w art. 18eb ust. 2 PDOPrU wskazał, że „przez produkty rozumie się rzeczy wytworzone przez podatnika” należało sięgnąć do definicji słownikowych pojęcia „wytworzenie”. Zgodnie ze Słownikiem języka polskiego PWN (<http://sjp.pwn.pl>), „wytwarzać” to m in. zrobić, wyprodukować coś. Biorąc zatem pod uwagę powyższe rozważania Sąd wyraża pogląd, że przez produkty, o jakich mowa w art. 18eb ust. 2 PDOPrU należy rozumieć rzeczy, a więc przedmioty materialne, wytworzone (wyprodukowane) w całości, w sposób bezpośredni i samodzielnie przez podatnika, do którego ustawodawca wprost nawiązuje jako „fizycznego autora” tegoż wytworzenia”*³³.
- b) *„Przez „produkty”, definiowane jako „rzeczy wytworzone przez podatnika”, o których mowa w art. 18eb ust. 2 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2587), należy rozumieć wyłącznie rzeczy samodzielnie wyprodukowane przez podatnika w celu ich sprzedaży. W zakresie tej definicji nie mieszczą się zatem rzeczy zakupione przez podatnika i przez niego odsprzedawane, nawet pod własną marką”*³⁴.

Powyżej zaprezentowane stanowisko nie pozostawia wątpliwości, że na gruncie ww. regulacji poprzez „wytwarzanie” należy rozumieć samodzielne wytworzenie produktu, a w zakresie przedmiotowego pojęcia nie mieszczą się przypadki zlecenia wytworzenia produktu i jego odsprzedaży pod własnym oznaczeniem.

g. Ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów

W art. 13 ust. 1 uwt zostało wskazane, że na napoju alkoholowym obowiązkowo należy umieścić nazwę producenta. Literatura do tego przepisu odsyła do definicji producenta zawartej w art.

³² P. Małecki, M. Mazurkiewicz [w:] P. Małecki, M. Mazurkiewicz, CIT. Komentarz. Podatki i rachunkowość, wyd. XV, Warszawa 2024, art. 18(eb),

³³ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 14 lipca 2023 r., sygn. akt I SA/Kr 457/23, Legalis nr 2965538,

³⁴ Interpretacja indywidualna z dnia 28 maja 2025 r. 0111-KDIB1-1.4010.147.2025.2.KM,

3 pkt 2 ustawy z 12.12.2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów.³⁵ Zgodnie z przytoczoną ustawą za producenta należy uznać:

- a. przedsiębiorcę prowadzącego w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym **działalność polegającą na wytwarzaniu produktu albo każdą inną osobę, która występuje jako wytwórca**, umieszczając na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie, a także osobę, która naprawia lub regeneruje produkt,
- b. przedstawiciela wytwórcy, a jeżeli wytwórca nie wyznaczył przedstawiciela - importera produktu, w przypadkach gdy wytwórca nie prowadzi działalności w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym,
- c. przedsiębiorcę uczestniczącego w dowolnym etapie procesu dostarczania lub udostępniania produktu, jeżeli jego działanie może wpływać na właściwości produktu związane z jego bezpieczeństwem;

Odesłanie we wspomnianej publikacji do definicji producenta zawartej w art. 3 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów związane jest z przedmiotem regulacji objętej art. 13 uwt, tj. oznaczeniem nazwy producenta na opakowaniach napojów alkoholowych. W przedmiocie znakowania produktów obowiązuje regulacja ogólna, tj. art. 21 Prawa przedsiębiorców, zgodnie z którą *„Przedsiębiorca wprowadzający towar do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zamieszcza na tym towarze, jego opakowaniu, etykiecie lub w instrukcji lub do dostarczenia w inny, zwyczajowo przyjęty sposób, pisemne informacje w języku polskim: 1) określające firmę producenta w rozumieniu art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (...).”* We wskazanym zakresie, tj. co do obowiązku umieszczenia określonych informacji na opakowaniu produktu, odesłanie do Prawa przedsiębiorców, a następnie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, uznać należy za właściwe, wobec braku regulacji szczególnej w tym konkretnym przedmiocie. Natomiast, regulacja zawarta w Prawie przedsiębiorców odnosi się stricte do zagadnienia zamieszczania stosownych informacji na produkcie i nie ma podstaw, aby w szerszym zakresie znalazła zastosowania na gruncie uwt, zwłaszcza że odnosi się szeroko do przedsiębiorców wprowadzających towar do obrotu.

Znamienne w tym względzie jest to, że art. 3 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów posługuje się fikcją prawną, która ma na celu osiągnięcie celów związanych z obowiązywaniem tego konkretnego aktu prawnego. Rozszerzenie zastosowania tej definicji na wszelkie przypadki posłużenia się pojęciem „producent”, w sytuacji gdy wszystkie produkty w sytuacji braku regulacji szczególnej muszą zostać oznakowane w sposób zgodny z Prawem przedsiębiorców, powodowałoby całkowicie nieuzasadnione rozszerzenie zastosowania wskazanej fikcji prawnej w zakresie pojęcia producenta funkcjonującego w ramach ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Potwierdza to wyrażone w doktrynie stanowisko, zgodnie z którym: *„Treść przywołanego przepisu nakazuje przyjąć, że wytwórcą jest podmiot, który towar wytwarza, a więc ten, którego działalność prowadzi do powstania produktu, natomiast za producenta należy uważać nie tylko wytwórcę, ale - w określonych okolicznościach - również przedsiębiorcę, który umieszcza na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie; osobę, która naprawia lub regeneruje produkt; przedstawiciela wytwórcy, importera produktu, a także przedsiębiorcę uczestniczącego w dowolnym etapie procesu dostarczania lub udostępniania produktu, jeżeli jego działanie może wpływać na właściwości produktu związane z jego bezpieczeństwem”*³⁶.

Przywołane stanowisko w pełni potwierdza przyjęcie ww. fikcji prawnej w ramach wskazanej regulacji i tak jak całkowicie nieuzasadnione byłoby szerokie kwalifikowanie jako producenta importera, przedstawiciela wytwórcy, czy podmiotu uczestniczącego na dowolnym etapie procesu dostarczania, tak również za nieuzasadnione byłoby szerokie kwalifikowanie jako producenta

³⁵ I. Niżnik-Dobosz [w:] M. Koszowski, I. Niżnik-Dobosz, Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz, LEX/el. 2022, art. 13;

³⁶ Grzegorz Lubeńczuk, komentarz do art. 21 Prawa Przedsiębiorców, Lubeńczuk/Wołoszyn-Cichocka/Zdyb 2019, wyd. 1, Legalis.,

podmiotu, który „umieszcza na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie”, tj. w zakresie szerszym niż co do kwestii oznaczenia nazwy producenta na opakowaniu. W tym wąskim zakresie art. 21 Prawa przedsiębiorców znajduje zastosowanie z uwagi na brak przepisów odrębnych, które w odniesieniu do napojów alkoholowych określałyby obowiązki przedsiębiorców w zakresie znakowania towarów,³⁷ natomiast nie ma podstaw, aby fikcję prawną co do pojęcia przedsiębiorcy, stosowaną w materii odnoszącej się do znakowania produktów, przenieść na grunt akt. 9⁴ pkt 4 uwt.

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów została implementowana do polskiego porządku prawnego na mocy dyrektywy 2001/95/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów.

Ustawodawca wprowadzając powyższe akty prawne jasno określa cel ich zastosowania. W tekście preambuły określono kierunek, iż w celu zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumenta Wspólnota zobowiązana jest przyczyniać się do ochrony zdrowia i bezpieczeństwa konsumentów. Wymogom niniejszej dyrektywy podlegają produkty przeznaczone wyłącznie do zastosowań profesjonalnych, które dotarły następnie na rynek konsumencki, ponieważ produkty takie w przypadku stosowania ich w warunkach możliwych do przewidzenia, mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa konsumenta³⁸.

Należy zauważyć, że na mocy powyższych aktów prawnych, ustawodawca wskazuje nie tylko na zapewnienie bezpieczeństwa konsumentów, lecz również określa zasady i tryb sprawowania nadzoru w celu zagwarantowania bezpieczeństwa produktów wprowadzanych na rynek. Ustawodawca odsyła do dodatkowych przepisów szczególnych, dopiero w przypadku ich braku uregulowań, należy przejść do stosowania przepisów niniejszej dyrektywy, która reguluje bezpieczeństwo danych produktów.

W tym miejscu warto przytoczyć wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, w którym na podstawie regulacji z ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, stwierdzono, że za producenta, który ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo produktów wprowadzonych na rynek na zasadach określonych w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów uznaje się podmiot, który umieszcza na etykiecie swoją nazwę jako producent. W treści orzeczenia stwierdzono, że *„Bez wpływu na przyjęte ustalenie pozostaje fakt, że produkcja fotela (...) zlecona była przez stronę przedsiębiorcy H. Sp. z o.o. Jak wynika bowiem, z ustaleń kontroli przeprowadzonej w siedzibie ww. Spółki przez (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, zarówno formy wtryskowe, jak również surowce do produkcji fotela (...) dostarczane były przez skarżącego, który ustalał również skład mieszanki surowcowej produktu oraz dostarczał etykiety i instrukcje dołączane następnie do produktu”*.³⁹

Analizując powyższe zagadnienie należy zwrócić szczególną uwagę na cel ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, akt ten ma bowiem na celu zapewnienie systemu bezpieczeństwa produktów, w szczególności poprzez wskazanie podmiotu, który ponosi odpowiedzialność za taki produkt. Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie tak szerokiej definicji producenta ma na celu zapewnienie, by bezpieczeństwo każdego produktu funkcjonującego na rynku było niejako pod szerokim nadzorem i by szeroko definiowany podmiot ponosił za nie odpowiedzialność. Znamionnym jest jednak, że ustawodawca w sposób wyraźny odróżnił producenta właściwego, tj. wytwórcę, od „quasi-producentów”, którzy ponoszą zasadniczo odpowiedzialność jak wytwórca „(...) każdą inną osobę, która występuje jako wytwórca (...)”, np. przez wzgląd na sygnowanie produktu swoim logo.

³⁷ Tak też Grzegorz Lubeńczuk, komentarz do art. 21 Prawa Przedsiębiorców, Lubeńczuk/Wołoszyn-Cichocka/Zdyb 2019, wyd. 1, Legalis: Artykuł 21 ust. 2 PrPrzed wyłącza stosowanie przepisów ust. 1 do towarów, co do których odrębne przepisy szczegółowo regulują obowiązki przedsiębiorców w zakresie ich oznakowania. Oznacza to, że w sytuacji gdy zasady oznakowania określonych towarów są przedmiotem osobnej regulacji, obowiązek zamieszczania firmy producenta, adresu producenta, państwa siedziby wytwórcy oraz informacji umożliwiających identyfikację towaru będzie istniał tylko wtedy, gdy będzie wprost wynikał z treści tej regulacji.

³⁸ Dyrektywa 2001/95/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów,

³⁹ Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 lutego 2011 r., sygn.: VI SA/Wa 2414/10,

Przedstawiony w powyższym orzeczeniu model funkcjonowania przedsiębiorstwa, które zleca innemu podmiotowi wykonanie produktu z posiadanych przezeń materiałów oraz przy sygnowaniu produktu swoim logo jest podobny do modelu funkcjonowania działalności gospodarczej przyjętym przez spółkę [REDAKTOWANE]. W tym sensie nie można wykluczyć, że [REDAKTOWANE] mogłaby być uznana za producenta w rozumieniu ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, należy jednak mieć na względzie, że regulacja ta ma charakter *lex specialis*, którego celem jest zapewnienie stosownego poziomu jakości, tj. bezpieczeństwa produktów funkcjonujących na rynku, tak więc definicja producenta przyjęta w ww. ustawie nie może zostać w pełni przełożona na inne akty prawne funkcjonujące w polskim systemie prawnym, w szczególności na sposób rozumienia tego pojęcia na gruncie uwt. Na marginesie należy zwrócić uwagę na różnice pomiędzy niniejszą ustawą, a uregulowaniem art. 449¹ i n. kc. Mimo podobieństw, trzeba wskazać, że ustawy te spełniają inny cel. Regulacja kc jest bowiem z natury rzeczy regulacją czysto zobowiązaniową, określającą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez ten produkt. Z kolei można powiedzieć, że ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów ma charakter prewencyjny, określa ona bowiem podmiot odpowiedzialny za przeciwdziałanie powstaniu szkody wywołanej danym produktem, na tym gruncie należy przywołać treść art. 12 ust. 1 tejże ustawy: „*Producenci i dystrybutorzy, w zakresie prowadzonej działalności, są zobowiązani współpracować z organem nadzoru i wojewódzkim inspektorem Inspekcji Handlowej w celu uniknięcia lub eliminacji zagrożeń stwarzanych przez produkty przez nich dostarczane lub udostępniane*”.

D. Analiza pojęcia producent na gruncie unijnego ustawodawstwa

Jedną z regulacji europejskich odnoszącą się do pojęcia producenta jest art. R1 pkt. 3 załącznika I decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r w sprawie wspólnych ram dotyczących wprowadzania produktów do obrotu, który wskazuje, że producent to każda osoba fizyczna lub prawna, która wytwarza produkt lub która zleca zaprojektowanie lub wytworzenie produktu i oferuje ten produkt pod własną nazwą lub znakiem towarowym. Wskazać należy, że cel wskazanej wyżej regulacji wpływa w sposób istotny na kształt przyjętych na jej potrzeby definicji legalnych. Celem wydania tej decyzji wraz z załącznikami była poprawa procesu wprowadzania produktów do obrotu na rynku wewnętrznym poprzez propagowanie swobodnego przepływu bezpiecznych towarów.⁴⁰ We wskazanej decyzji określono obowiązki podmiotów gospodarczych i jednostek notyfikowanych, umożliwiając organom nadzoru rynku i organom odpowiedzialnym za jednostki notyfikowane prawidłowe wykonywanie obowiązków. W związku z powyższym należy uznać, że treść odnośnej decyzji (i załączników do niej) ma charakter czysto wykonawczy. W związku z tym należy przyjąć, że przedmiotowa decyzja wykorzystuje tak szeroką definicję producenta, nie dlatego, że definiuje się przez nią „typowego” producenta, ale dlatego, że prawodawca unijny zastosował w tym względzie swoistą fikcję prawną, rozszerzając definicję producenta o „quasi-producentów”. W szczególności należy zwrócić uwagę, na cel jakim kierował się prawodawca, tzn. rozszerzenie kręgu podmiotów odpowiedzialnych za oznaczenie produktu, jak wskazano bowiem w motywach omawianej decyzji: „*Zważywszy, że producent posiada dokładną wiedzę o procesie projektowania i produkcji, jest on najbardziej kompetentny do przeprowadzenia kompletnej procedury oceny zgodności. W związku z tym ocenę zgodności należy zaliczyć wyłącznie do obowiązków producenta.*”⁴¹ oraz: „*Każdy podmiot gospodarczy wprowadzający produkt do obrotu pod własną nazwą lub znakiem towarowym bądź modyfikujący produkt w sposób, który może wpłynąć na zgodność produktu z obowiązującymi*

⁴⁰ Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie pakietu dostosowawczego do nowych ram prawnych (wdrożenie pakietu towarowego) COM(2011) 764 wersja ostateczna - 2011/0358 (COD), COM(2011) 765 wersja ostateczna - 2011/0351 (COD), COM(2011) 766 wersja ostateczna - 2011/0352 (COD), COM(2011) 768 wersja ostateczna - 2011/0350 (COD), COM(2011) 769 wersja ostateczna - 2011/0353 (COD), COM(2011) 770 wersja ostateczna - 2011/0354 (COD), COM(2011) 771 wersja ostateczna - 2011/0349 (COD), COM(2011) 772 wersja ostateczna - 2011/0356 (COD), COM(2011) 773 wersja ostateczna - 2011/0357 (COD) (Dz. U. UE. C. z 2012 r. Nr 181, str. 105).

⁴¹ Zob. Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r, pkt. 21 motywów.

wymaganiemi, powinien być uznany za producenta i przejść jego obowiązki z tego tytułu”⁴². Prawodawca unijny w sposób wyraźny wskazał więc, że obejmuje odnośną definicją podmioty nominalnie nie będące producentami, ale które z powodu funkcji przedmiotowej decyzji powinny być uznane za producenta i przejść jego obowiązki z tego tytułu. Jednoznacznie wskazuje to, że prawodawca nie uznaje tych podmiotów za producentów samych w sobie, a jedynie za podmioty, które powinny na gruncie tej konkretnej regulacji odpowiadać jak producent. Omawiana decyzja powiązana jest w sposób funkcjonalny z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 9 lipca 2008 r., odwołując się wielokrotnie w swych motywach i treści załączników do tegoż rozporządzenia⁴³. W szczególności należy zauważyć, że załącznik I do ww. decyzji zapożycza definicję producenta z art. 2 pkt. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 9 lipca 2008 r. Co więcej nawet wspomniane rozporządzenie w swych motywach odwołuje się do powyższej decyzji: „Niniejsze rozporządzenie należy traktować jako uzupełnienie decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie wspólnych ram dotyczących wprowadzania produktów do obrotu”⁴⁴. Trzeba również zauważyć, że powyższa decyzja oraz rozporządzenie są elementami tak zwanego *New legislative framework* – NLF – inicjatywy Unii Europejskiej, której głównym celem było określenie zasad akredytacji, nadzoru rynku, kontroli produktów pochodzących z krajów trzecich oraz oznakowania CE⁴⁵. Powyższe rozporządzenie, w pewnym sensie, nie jest więc samodzielnym aktem prawnym, będąc funkcjonalnie złączonym z powyższą dyrektywą. Z tegoż względu argumentacja dot. ww. wykładni pojęcia producenta dyrektywy może być zastosowana do wspomnianego rozporządzenia i odwrotnie. Należy więc mieć na szczególnej uwadze, że celem ww. aktów było zapewnienie skuteczności i konsekwentne egzekwowanie unijnych przepisów dotyczących produktów.

Należy nadto zauważyć, że akt unijny jakim jest dyrektywa wiąże jedynie swoich adresatów, tj. w tym przypadku państwa UE, a uniwersalny charakter można natomiast przypisać rozporządzeniu, które wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowalne we wszystkich państwach członkowskich. Na gruncie przepisów prawa polskiego, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 9 lipca 2008 r zostało wdrożone za pomocą Ustawy o systemie oceny zgodności z dnia 30 sierpnia 2002 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 215), w związku z czym do definicji legalnych znajdujących się w niej zastosowanie znajduje argumentacja przedstawiona powyżej. Wspomniana ustawa w art. 5 pkt. 20 stosuje definicję producenta zbliżoną do prawa unijnego: „producencie - należy przez to rozumieć osobę fizyczną lub prawną albo jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, która projektuje i wytwarza wyrób, albo dla której ten wyrób zaprojektowano lub wytworzono, w celu wprowadzenia go do obrotu lub oddania do użytku pod własną nazwą lub znakiem”. Ponownie trzeba jednak zaznaczyć, że przyjęcie tak szerokiej definicji producenta służyło zapewnieniu lepszego wykonywania celów ustawy. Zgodnie z art. 2 tejże ustawy: „Celem ustawy jest: 1) eliminowanie zagrożeń stwarzanych przez wyroby dla życia lub zdrowia użytkowników i konsumentów oraz mienia, a także zagrożeń dla środowiska; 2) znoszenie barier technicznych w handlu i ułatwianie międzynarodowego obrotu towarowego; 3) stworzenie warunków do rzetelnej oceny wyrobów i procesów ich wytwarzania przez kompetentne i niezależne podmioty. Z powyższego jednoznacznie wynika, że „quasi-producenty” - podmioty, dla których wyrób zaprojektowano lub wytworzono, w celu wprowadzenia go do obrotu lub oddania do użytku pod własną nazwą lub znakiem - faktycznie producentami nie są, lecz z uwagi na ww. cele zostały objęte definicją producenta.

Podobne podejście można zauważyć w Dyrektywie Rady 85/374/EWG z dnia 25 lipca 1985 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących odpowiedzialności za produkty wadliwe. W art. 3 ust. 1 dyrektywy wskazano, że jako producenta można zakwalifikować kilka rodzajów podmiotów: producenta produktu gotowego, producenta każdego surowca lub producenta części składowej i każdą osobę, która przedstawia się

⁴²Zob. Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r, pkt. 26 motywów.

⁴³ Zob. Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r, pkt. 29, 39, 41 motywów; Załącznik nr 1 do Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r, art. R14.

⁴⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 9 lipca 2008 r., pkt. 3 motywów.

⁴⁵ https://single-market-economy.ec.europa.eu/single-market/goods/new-legislative-framework_en [dostęp: 22.09.2025, 11:45]

jako producent umieszczając swą nazwę, znak handlowy lub inną wyróżniającą cechę na produkcie. W tym przypadku po raz kolejny można jednak mówić o przyjęciu przez prawodawcę fikcji prawnej, tzn. przyjęciu rozszerzonej definicji producenta na „quasi-producentów” z uwagi na cel dyrektywy i jej zakres. W przypadku przedmiotowej regulacji celem nadrzędnym było zapewnienie ochrony prawnej konsumentom, jak wskazują motywy ww. dyrektywy: „ochrona konsumenta wymaga, żeby wszyscy producenci zaangażowani w proces produkcji ponosili odpowiedzialność w zakresie, w jakim ich produkt gotowy, część składowa lub jakikolwiek surowiec dostarczone przez nich były wadliwe; z tego samego powodu odpowiedzialność powinna obejmować importerów produktu do Wspólnoty oraz osoby, które przedstawiają się jako producenci przez umieszczenie nazwy, znaku handlowego lub innej wyróżniającej cechy na produkcie, lub osoby dostarczające produkt, którego producenta nie można ustalić”⁴⁶, zgodnie zaś z treścią art. 1 tejże dyrektywy: „Producent jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez wadę w jego produkcie”.

Z powyższego wynika w sposób jasny, że definicje producenta przyjęte na gruncie Dyrektywy Rady 85/374/EWG z dnia 25 lipca 1985 r., Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r., Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 9 lipca 2008 r. oraz Ustawy o systemie oceny zgodności z dnia 30 sierpnia 2002 r. mają charakter funkcjonalny i zostały wykreowane z zamiarem pełnego spełnienia funkcji właściwych dla każdej z nich. Prawodawca, zarówno unijny jak i krajowy stosuje w tym przedmiocie fikcję prawną, której celem jest lepsze wypełnienie celów, które dla każdej z ww. definicji przewidział prawodawca. Należy przy tym wskazać, że cele te nie są zbieżne z założeniami uwt, w szczególności z funkcją art. 9⁴ pkt. 4. Brak jest również w uwt definicji legalnej lub innego przepisu, który nakazywałby lub choćby sugerowała stosowanie szerokiego, tj. podobnego do powyższych aktów prawnych, sposobu rozumienia pojęcia producenta poprzez przyjęcie w oznaczonym zakresie fikcji prawnej.

E. Cel ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi

Dla dokonania prawidłowej wykładni pojęcia „producent” pomocnicze znaczenie ma także cel uwt, którym jest podejmowanie działań zmierzających do utrzymania życia obywateli w trzeźwości. Jak wskazano w uchwale Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 21 września 2005 r. *cele są realizowane przez akt prawny, dotyczący innego rodzaju używek, tj. ustawę z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1231). Cel tej [...] ustawy, zawarty w samym jej tytule, dodatkowo wzmacnia jej preambuła (por. I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas: Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz. Doktryna. Orzecnictwo, Kraków 2002, s. 21). Pomimo to, w przepisach wskazanego aktu prawnego ustawodawca rozróżnia, ale - czego nie można uznać za przypadek - także i osobno penalizuje sprzedaż napojów alkoholowych w określonych warunkach lub określonym osobom (art. 43) oraz prowadzenie obrotu hurtowego takimi napojami (art. 45 § 3 ust. 1 tej ustawy).*⁴⁷

Stanowisko to znajduje również potwierdzenie w wyroku NSA w Krakowie z 3.01.1995 r., o sygn. SA/Kr 2937/94: *ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ma do spełnienia konkretny cel, uwzględniony już w samym jej tytule. Został on rozwinięty w preambule tej ustawy, a także w jej przepisach ogólnych. W szczególności jest to podejmowanie działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych (art. 1 ust. 1) oraz ograniczanie dostępności alkoholu (art. 2 ust. 1 pkt 4). Realizacja tego celu jest obowiązkiem wszystkich podmiotów wykonujących ustawę, a zwłaszcza podmiotów wydających na jej podstawie akty normatywne lub decyzje administracyjne. Należy też zauważyć, że ze swobodnego charakteru tej ustawy wynika również, iż akty wydawane na jej podstawie mają do spełnienia wyłącznie ustalony w niej cel.*⁴⁸

Funkcja opłat zawartych w ustawie jest funkcjonalnie sprzężona, z celem ustawy, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15.09.1998 r., podobnie jak Rzecznik Praw Obywatelskich i Prokurator Generalny, rozumie i z aprobatą odnosi się do celu, jakim kierował się ustawodawca,

⁴⁶ Dyrektywa Rady 85/374/EWG z dnia 25 lipca 1985 r., preambuła.

⁴⁷ Uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 21 września 2005 r., sygn. I KZP 29/05, OSNKW 2005,

⁴⁸ Wyrok NSA w Krakowie z 3.01.1995 r., sygn. SA/Kr 2937/94, LEX nr 893830,

nakładając - na podmioty otrzymujące zezwolenia na sprzedaż alkoholu - obowiązek uczestniczenia w kosztach działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Nałożenie na podmioty sprzedające alkohol opłat za korzystanie z odpowiednich zezwoleń jest uzasadnione ważnym interesem publicznym.⁴⁹

Zarówno cel ustawy, jak i nałożone przez nią opłaty oraz daniny służą zapewnieniu środków finansowych na realizację działań profilaktycznych oraz przeciwdziałanie skutkom nadużywania alkoholu. W kontekście opłaty należy je postrzegać nie tylko jako element finansowy, ale również jako instrument realizujący politykę społeczną państwa.

F. Wpływ umowy o świadczenie usług na rozumienie pojęcia producent

Według stanu faktycznego zarysowanego przez Wnioskodawcę we wniosku z dnia 31 października 2019 roku [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE] łączy umowa, na mocy której [REDAKTOWANE] zobowiązują się do: „(...) przetwarzania danych surowców w określonym terminie, ilości oraz przy zachowaniu uzgodnionych norm technicznych i jakościowych”.

Z przedstawionego stanu faktycznego wynika również, że ww. umowa ma charakter umowy o świadczenie usług: [REDAKTOWANE] zleca [REDAKTOWANE], za wynagrodzeniem, wykonanie usługi przetwarzania surowców i wytwarzania produktu końcowego zgodnie z udostępnionymi przez [REDAKTOWANE] recepturami.”, [REDAKTOWANE] zobowiązują się jedynie do wykonania powierzonych usług (...).“

Wnioskodawca przedstawiając stan faktyczny nie przedstawił we wniosku szczegółowych informacji dot. stosunku łączącego [REDAKTOWANE] z [REDAKTOWANE] w szczególności treści poszczególnych postanowień umowy łączących te podmioty. W związku z powyższym uzasadnionym jest przyjęcie, że umowa łącząca strony ma charakter powszechnie występującej w realiach gospodarczych, standardowej umowy o świadczenie usług.

Zgodnie z treścią art. 750 kc: „Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu”. Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem: „Przedmiotem umowy, o której mówi art. 750 KC, może być zobowiązanie do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych, w tym także do dokonywania ich w sposób stały (trwały) lub okresowy. Świadczenie usługodawcy może mieć zatem charakter jednorazowy, ciągły lub okresowy”⁵⁰.

Według stanu faktycznego przedstawionego przez Wnioskodawcę, czynności wykonywane na zlecenie [REDAKTOWANE], mają charakter realizowanych przez [REDAKTOWANE] czynności faktycznych: [REDAKTOWANE] zobowiązują się jedynie do wykonania powierzonych usług, tj. przetwarzania danych surowców w określonym terminie, ilości oraz przy zachowaniu uzgodnionych norm technicznych i jakościowych. Nie są również odpowiedzialne za reklamę, marketing i dystrybucję produktu końcowego, nie są właścicielami receptur, znaków towarowych, technologii produkcji ani żadnych innych wartości niematerialnych związanych z przetwórstwem piwa w zakresie zleconym przez [REDAKTOWANE]”. Z przedstawionych informacji nie wynika w szczególności, aby między stronami występował stosunek upoważnienia, by [REDAKTOWANE] były upoważnione do podejmowania czynności prawnych w imieniu [REDAKTOWANE] lub działały w roli przedstawiciela bezpośredniego lub pośredniego.

Jak wskazuje się w doktrynie umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest wyłącznie podjęcie czynności faktycznych, czynności te wykonywane są w imieniu własnym usługobiorcy, nie zaś w imieniu usługodawcy: „Przepisy niedające się zastosować. Zasada działania przyjmującego zlecenie w imieniu dającego zlecenie oraz powiązania zlecenia z umocowaniem (art. 734 § 2 KC) z oczywistych przyczyn nie ma zastosowania do umów zobowiązujących do dokonywania czynności faktycznych, może jednak mieć zastosowanie do umów o wykonywanie zespołu czynności faktycznych i prawnych (...)”⁵¹. Trzeba więc stwierdzić, że w ramach przedstawionego stanu faktycznego, [REDAKTOWANE] wykonują

⁴⁹ Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15.09.1998 r., o sygnaturze akt K 10/98, OTK 1998,

⁵⁰ R. Morek, M. Raczkowski [w:] W. Borysiak (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 33, 2024, art. 750, nb. 2.,

⁵¹ P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 11, 2023, art. 750, Nb 9.,

czynności o charakterze faktycznym na zlecenie [REDAKTOWANE], lecz czynności te podejmują i realizują w imieniu własnym.

Należy również zauważyć, że utrwalony w piśmiennictwie jest pogląd, zgodnie z którym cechą charakteryzującą umowę o świadczenie usług jest brak stosunku podporządkowania między usługodawcą i usługobiorcą, a więc swoista autonomia usługodawcy:

„Przepis art. 750 KC odnosi się do umów o świadczenie usług, czyli do takich umów, których przedmiotem jest świadczenie określonych czynności dla innej osoby przez osobę, która nie jest podporządkowana drugiej stronie stosunku zobowiązaniowego. Ich cechą wspólną jest to, że dłużnika obciąża obowiązek dokonania ukierunkowanych czynności faktycznych, (...)”⁵²;

„Ustawodawca nie podaje legalnej definicji umów o świadczenie usług. „Ogólnie można przyjąć, że będą to różnego rodzaju czynności faktyczne, przy których wykonywaniu zleceniodawca nie będzie pozostawał w stosunku podporządkowania względem zleceniodawcy”⁵³.

Na kanwie powyższego stanowiska trzeba w sposób stanowczy dokonać rozróżnienia między brakiem występowania stosunku podporządkowania w zakresie realizowania czynności faktycznych, a treścią łączącego strony stosunku umownego, dotyczącego zakresu, przedmiotu i sposobu wykonania usługi m.in. wg określonej receptury.

Jak wskazał Wnioskodawca: [REDAKTOWANE] *rozpoczynają proces przetwarzania surowców jedynie w przypadku otrzymania zlecenia ze strony [REDAKTOWANE], tym samym bez uprzedniej zgody nie mogą rozpocząć tego procesu. Ponadto [REDAKTOWANE] nie są uprawnione do podjęcia innych decyzji dotyczących procesu produkcji (np. [REDAKTOWANE] nie mogą podjąć decyzji o opakowaniu do jakiego piwa ma być rozlane; decyzja w tym zakresie należy wyłącznie do [REDAKTOWANE])”*. Trzeba mieć jednak na uwadze, że wszystkie wskazane powyżej elementy stanowią przejaw dookreślenia przedmiotu i zakresu świadczeń realizowanych przez usługobiorcę, nie świadczą zaś o występowaniu zależności, podporządkowania czy kontroli usługobiorcy nad procesem wytwarzania piwa. Z przedstawionego przez Wnioskodawcę stanu faktycznego nie wynika, aby w ramach faktycznych czynności wytwórczych realizowanych przez [REDAKTOWANE] realizował w miejscu produkcji jakiejkolwiek czynności: [REDAKTOWANE] *zobowiązują się jedynie do wykonania powierzonych usług tj. do przetworzenia danych surowców w określonym terminie, ilości oraz przy zachowaniu uzgodnionych norm technicznych i jakościowych”*. Można wywieść, że czynności określane przez Wnioskodawcę jako przetwórstwo, są w całości i samodzielnie realizowane przez [REDAKTOWANE]

Mając powyższe na uwadze trzeba stwierdzić, że w relacji występującej między [REDAKTOWANE] a [REDAKTOWANE] drugi ze wskazanych podmiotów wykonuje usługę w imieniu własnym, nie będąc podporządkowanym usługodawcy, przy czym strony są podmiotami profesjonalnymi. Biorąc to pod uwagę należy stwierdzić, że przedmiotowy stosunek ma charakter tak zwanego „outsourcing”. Jak wskazuje się w doktrynie: *„Szczególną postacią świadczenia usług między profesjonalistami jest tzw. outsourcing. „Outsourcing” w znaczeniu węższym dotyczy obsługi przedsiębiorstwa w zakresie potrzeb wewnętrznych (np. umowa o prowadzenie ksiąg rachunkowych), natomiast w znaczeniu szerszym dotyczy także właściwej działalności przedsiębiorcy zlecającego adresowanej do jego odbiorców (zob. m.in. wyr. SA w Katowicach z 28.10.2009 r., V ACa 418/09, Legalis; W.J. Katner, w: System PrPryw, t. 9, 2015, s. 466 i n.). Dopuszczalność outsourcingu może podlegać pewnym ograniczeniom w odniesieniu do działalności ściśle regulowanej, np. bankowej (zob. np. M. Olszak, Outsourcing)”⁵⁴*

W tym zakresie, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach: *„Zlecający zamiast sam świadczyć usługi lub wytwarzać samemu produkty dostarczone odbiorcom powierza to osobom trzecim. W takim przypadku przedsiębiorca zlecający zawiera umowy nie z własnymi pracownikami, lecz z osobami trzecimi i stosunek prawny pomiędzy przedsiębiorcą zlecającym, a outsourcingowcem łączy podmioty równorzędne, dla których właściwe mogą być umowy zlecenia, świadczenia usług, o dzieło, sprzedaży lub dostawy.”⁵⁵* Na gruncie powyższego orzeczenia należy zwrócić uwagę, że w

⁵² M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088, wyd. 3, 2022, art. 750, Nb 2.

⁵³ P. Kapusta [w:] M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 4, 2024, art. 750, Nb 2.

⁵⁴ R. Morek, M. Raczkowski [w:] W. Borysiak (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 33, 2024, art. 750, nb. 32,

⁵⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 października 2009 r. V ACa 418/09.

stosunku *outsourcingowym* zleceniodawca powierza wykonanie usługi osobie trzeciej, zamiast realizować ją samodzielnie.

Przenosząc powyższe na stan faktyczny niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że [REDAKTOWANO] zlecając [REDAKTOWANO] przetwarzanie surowców i wytwarzanie produktu końcowego zdecydowała się powierzyć wykonanie tych czynności podmiotom trzecim zamiast realizować je samodzielnie, i tym samym zrezygnowała z udziału w ww. procesie wytwarzania i przetwarzania.

Dodatkowo, należy przytoczyć definicję z ustawy wyrobach winiarskich z dnia 2 grudnia 2021 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 550). Zgodnie z art. 2 pkt. 23 tejże ustawy przez producenta wina należy rozumieć: „*producenta w rozumieniu art. 2 ust. 2 rozporządzenia 2018/273, który przetwarza na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz*”. Zgodnie zaś z art. 2 ust. 2 ww. rozporządzenia: „*Do celów rozdziałów IV–VIII niniejszego rozporządzenia, z wyjątkiem art. 47, oraz rozdziałów IV–VII rozporządzenia wykonawczego (UE) 2018/274 „producent” oznacza osobę fizyczną lub prawną bądź grupę takich osób, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, które same przetwarzają świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz do celów handlowych lub w imieniu których są one przetwarzane.*”

Definicja powyższego rozporządzenia przyjmuje szerokie rozumienie producenta, klasyfikując jako tego typu podmiot nie tylko osoby samodzielnie przetwarzające winogrona, moszcze (...), ale również osoby w imieniu, których są one przetwarzane. Należy jednak zauważyć, co zostało wskazane powyżej, [REDAKTOWANO] wykonują zleconą usługę w imieniu własnym, nie w imieniu [REDAKTOWANO]. Należy więc, stosując wykładnię *per analogia*, uznać że także z tego względu [REDAKTOWANO] nie jest producentem, a status taki posiadają [REDAKTOWANO]. To w jaki sposób rozumieć sformułowanie „lub w imieniu których są one przetwarzane” wyjaśnia Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2023 r., C-354/22⁵⁶, zgodnie z którym:

- a. „*Okoliczność, iż tłoczenie winogron pochodzących z dzierżawionych winnic ma miejsce w obiekcie najętym na krótki okres przez gospodarstwo winiarskie, od którego pochodzi nazwa wina, od innego gospodarstwa winiarskiego, nie wyklucza uznania, że produkcja wina została przeprowadzona w całości w gospodarstwie winiarskim, od którego pochodzi nazwa wina, w rozumieniu art. 54 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2019/33 z dnia 17 października 2018 r. (Dz.Urz.UE L z 2019 r., Nr 9, s. 2) zmienionego rozporządzeniem delegowanym 2021/1375, pod warunkiem, że najmowany obiekt został oddany do wyłącznej dyspozycji gospodarstwa winiarskiego, od którego pochodzi nazwa wina, na okres niezbędny do operacji tłoczenia i że to ostatnie gospodarstwo przejmuje rzeczywiste kierownictwo, ścisłą i stałą kontrolę, a także odpowiedzialność za tę operację.*”
- b. „*Można uznać, iż produkcję wina przeprowadzono w całości w gospodarstwie winiarskim, od którego pochodzi nazwa wina, w rozumieniu 54 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia delegowanego 2019/33, zmienionego rozporządzeniem delegowanym 2021/1375, tego przepisu, nawet jeżeli operacja tłoczenia została przeprowadzona przez współpracowników gospodarstwa winiarskiego, które oddało tłocznię w najem gospodarstwu winiarskiemu, od którego pochodzi nazwa wina, o ile właściciel tego ostatniego gospodarstwa przejmuje rzeczywiste kierownictwo, ścisłą i stałą kontrolę oraz odpowiedzialność za tę operację. Okoliczność, że gospodarstwo winiarskie oddające tłocznię w najem ma własny interes co do sposobu, w jaki odbywa się tłoczenie, w szczególności ze względu na klauzulę umowną dotyczącą dodatku do ceny związanego z wydajnością i jakością na hektolitr wina, nie ma wpływu na to, czy można uznać, że produkcję wina przeprowadzono w gospodarstwie winiarskim, od którego pochodzi nazwa (...).*”

Podobnie, co się tyczy w szczególności użycia terminu „butelkowane przez producenta”, który wskazuje na tożsamość producenta i osoby lub przedsiębiorstwa dokonującego butelkowania, Trybunał wyjaśnił, że konieczne jest, aby ta ostatnia operacja została dokonana przez samego producenta – albo w jego własnym gospodarstwie winiarskim, albo w przypadku gdy producent nie

⁵⁶ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2023 r., C-354/22,

posiada urządzenia do butelkowania, w warunkach dających zasadniczo identyczne gwarancje. Gwarancje takie istnieją w szczególności w przypadku, gdy produkcja wina jest prowadzona pod rzeczywistym kierownictwem, ścisłą i stałą kontrolą oraz na wyłączną odpowiedzialność producenta. Wymogi te służą osiągnięciu celu, jakim jest ochrona i prawidłowe informowanie konsumenta.

Wskazane rozstrzygnięcie jednoznacznie wiąże pojęcie „produkcji” i „producenta” z fizycznym podejmowaniem czynności prowadzących do wytworzenia produktu. W tym względzie wskazano jedynie, że możliwe jest także objęcie pojęciem produkcji działań, które odbywają się w miejscu nie należącym do producenta (w tym przypadku winnica należąca do innego niż producent podmiotu), lecz producent posiada rzeczywiste, a nie jedynie na podstawie stosunku umownego, kierownictwo i ścisłą oraz stałą kontrolę nad procesem produkcyjnym, realizując w dzierżawionym miejscu samodzielnie określone czynności. Jednocześnie w analizowanym przypadku, aby możliwe było zakwalifikowanie produkcji realizowanej w winiarni należącej do innego podmiotu jako produkcji realizowanej przez danego producenta, konieczne jest posiadanie przez tego producenta tytułu prawnego np. w postaci umowy dzierżawy, przez co czynności produkcyjne w danym miejscu są realizowane przez niego w imieniu własnym. Takie podejście wydaje się słuszne także na gruncie art. 9⁴ pkt 4 uwt, zważywszy, że ustawa o wyrobach winiarskich odnosi się do produktów objętych także postanowieniami uwt, a przedmiot obu ustaw obejmuje między innymi wykonywanie działalności związanej z napojami alkoholowymi.

Ocena Organu co do wykładni pojęcia producent przeprowadzonej przez Wnioskodawcę

A. Stanowisko Wnioskodawcy

W stanowisku Wnioskodawcy, zawartym we wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej z dnia 31 października 2019 r., zostało stwierdzone, że w przedstawionym stanie faktycznym spółkę [REDAKTOWANE] należy uznać za producenta w rozumieniu art. 9⁴ pkt 4 uwt.

Powyższe stanowisko zostało oparte na następujących argumentach:

- a. Definicji producenta pochodzącej ze słownika języka polskiego PWN, która brzmi: „*ten, kto wytwarza jakiś towar*”,
- b. Definicji producenta zawartej w Załączniku nr I do decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r., która brzmi następująco: „*każda osoba fizyczna lub prawna, która wytwarza produkt lub która zleca zaprojektowanie lub wytworzenie produktu i oferuje ten produkt pod własną nazwą lub znakiem towarowym*”,
- c. Definicji producenta zawartej w ustawie z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów, która brzmi następująco: „*za producenta rozumie się przedsiębiorcę prowadzącego w Unii Europejskiej działalność polegającą na wytwarzaniu produktu albo każdą inną osobę, która występuje jako wytwórca, umieszczając na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie, a także osobę, która naprawia lub regeneruje produkt*”,
- d. Wnioskodawca podkreśla, że w treści uwt nie zawarto żadnej definicji legalnej pojęcia producenta, a ponadto w żadnym przepisie przywołanej ustawy nie określono obowiązku samodzielnego wykonania wszystkich etapów produkcji przez producenta,
- e. Wnioskodawca zwraca uwagę na przesłankę własności, która ma miejsce pomiędzy producentem a wyrobem. W przedstawionym stanie faktycznym właścicielem produktu końcowego jest [REDAKTOWANE],
- f. Rzeczywistość gospodarcza sprawia, że od wielu lat podmioty przenoszą poszczególne fragmenty procesów produkcyjnych do podmiotów trzecich,
- g. Definicji produkcji pochodzącej ze słownika języka polskiego PWN, która brzmi: „*zorganizowana działalność mająca na celu wytwarzanie jakiś towarów, usług lub dóbr kultury*”,
- h. Definicji producenta zawartej w rozporządzeniu (UE) 2018/273 z dnia 11 grudnia 2017 r., która brzmi następująco: „*osoba fizyczna lub prawna bądź grupa takich osób, bez*

względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, które same przetwarzają świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz do celów handlowych lub w imieniu których są one przetwarzane”.

- i. Definicji producenta i przetwórcy przyjętej w nauce dotyczącej cen transferowych, zgodnie z którą [REDAKOWANE] jest producentem z uwagi na fakt, że ponosi ryzyko rynkowe, jest właścicielem technologii, zajmuje się marketingiem, jest właścicielem materiałów, z kolei [REDAKOWANE] należy uznać za przetwórcę, ponieważ dokonuje przerobu powierzonych mu materiałów, nie posiada tytułu własności do powierzonych mu surowców, natomiast posiada majątek produkcyjny, narzędzia, zatrudnia pracowników produkcyjnych, dlatego zobowiązuje się do produkcji określonych wyrobów w konkretnym terminie, w określonej ilości po uzgodnieniu norm technologiczno-jakościowych,
- j. Wnioskodawca podnosi również, że w jego opinii proponowana przez niego definicja pojęcia producent nie stoi w sprzeczności z celem uwt,

Ostatecznie [REDAKOWANE] sformułował własną definicję producenta: „podmiot, który jest właścicielem surowców, posiada wartość niematerialną w postaci opracowanego planu produkcji, obejmującego techniczne i jakościowe normy gotowego produktu. Podmiot ten musi ponosić ryzyko związane z dostarczaniem materiałów, przypadkową utratą lub zepsuciem jak również ryzyko dalszej dystrybucji gotowego produktu. Ponadto dochodzi do tego ryzyko związane z niewywiązaniem się przetwórcy z umówionego wolumenu produkcji, terminów oraz wymogów jakościowo-technicznych”.⁵⁷ Końcowo Wnioskodawca podkreślił, że za przyjęciem definicji przedstawionej powyżej przemawia wykładnia językowa, wykładnia systemowa wewnętrzna oraz wykładnia gospodarcza.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2022 r. WSA podkreślił, że w kolejnych wydawanych przez siebie decyzjach Organy obu instancji ponownie nie odniosły się do zaproponowanych przez Wnioskodawcę rezultatów wykładni pojęcia producent. Wobec tego poniżej przedstawiono ocenę wykładni proponowanej przez Wnioskodawcę.

B. Wykładnia językowa pojęcia producent

W treści wniosku z dnia 31 października 2019 r. [REDAKOWANE] powołuje się na tylko jedną, słownikową definicję pojęcia producent. Definicja ta pochodzi ze Słownika Języka Polskiego pod redakcją PWN i brzmi: „ten, kto wytwarza jakiś towar”⁵⁸. Na bazie tej definicji Wnioskodawca doszedł do wniosku, że w języku powszechnym przyjmuje się bardzo szeroką definicję producenta, dlatego należy uznać, że producentem jest zarówno podmiot wykonujący wszystkie czynności przetwórcze, jak i podmiot, któremu zaledwie formalnie przypisuje się tytuł producenta.

Nie można się zgodzić z tak swobodnym podejściem Wnioskodawcy do interpretacji definicji producenta. Skrótowość definicji słownikowej i brak w jej treści dodatkowych przesłanek determinujących kwalifikację danego podmiotu jako producenta, nie powinno automatycznie prowadzić do wniosku, że definicję należy interpretować w sposób szeroki. Ponadto warto podkreślić, że podanie zaledwie jednej słownikowej definicji producenta wydaje się niewystarczające do przeprowadzenia rzetelnej wykładni językowej, zwłaszcza uwzględniając złożoność opracowanego przez Wnioskodawcę modelu gospodarczego, a także kontekst funkcjonowania pojęcia producent na gruncie uwt.

W kolejnym piśmie złożonym na przestrzeni prowadzonego postępowania, tj. w odwołaniu od decyzji nr DR-IV.8270.21.2019 sporządzonym w dniu 20 grudnia 2021 r., [REDAKOWANE] przywołał definicję pojęcia producent pochodzącą ze Słownika Języka Polskiego pod redakcją PWN, która brzmi: „zorganizowana działalność mająca na celu wytwarzanie jakichś towarów, usług lub dóbr kultury”⁵⁹. Wnioskodawca stwierdził, że definicja ta uwypukla cechę, jaką jest cel produkcji, a brak odniesienia się

⁵⁷ Wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej z dnia 31 października 2019 r.;

⁵⁸ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/producent.html>,

⁵⁹ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/produkcja.html>

do konkretnego sposobu wytworzenia, tj. wytworzenia fizycznego, wskazuje że ten aspekt nie ma to istotnego znaczenia w kontekście pojęcia produkcji.

W tym względzie należy wskazać, że wbrew twierdzeniom [REDAKTOWANE], przywołane definicje słownikowe słów producent, produkować czy wytwarzać (analiza definicji zawartych w słownikach języka polskiego prowadzi do wniosku, że słownikowe pojęcie producenta jest nierozzerwalnie związane z aspektem wytwarzania) nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, czy producentami w rozumieniu art. 9⁴ uwt mogą być podmioty, które nie wytwarzają danego produktu samodzielnie, a jedynie zlecają jego wykonanie innym podmiotom według własnej receptury z surowców będących własnością zlecającego. Brak występowania w definicji cechy fizyczności wytworzenia lub dosłownego określenia jako producenta podmiotu zlecającego wytworzenie produktów sprawia, że należy uznać, że definicje słownikowe nie dają odpowiedzi na pytanie, czy [REDAKTOWANE] może być uznana za producenta piwa na gruncie przepisów uwt, w tym w szczególności art. 9⁴ pkt 4 uwt.

W części niniejszej analizy zatytułowanej „Analiza pojęcia producent na gruncie dyrektywy językowej” na podstawie szeregu definicji obejmujących znaczenia słów producent, wytworzenie i produkcja zostało wyjaśnione, że w ich treści nie ma wystarczających informacji pozwalających na jednoznaczne i kategoryczne ustalenie, że producentem może być także podmiot zlecający wykonanie określonych czynności. Jako przykład można w tym względzie podać przywołaną już wcześniej definicję producenta zawartą w Wielkim Słowniku Języka Polskiego: „osoba lub firma, która wytwarza jakiś towar, by następnie sprzedawać go i mieć z niego zysk”⁶⁰, ale również definicję, która została wskazana przez [REDAKTOWANE] we wniosku z 31 października 2019 r.: *ten, kto wytwarza jakiś towar*.⁶¹

Obie powyższe definicje zawierają określenie wytwarzania, dlatego aby lepiej zrozumieć pojęcie producenta należy ponownie przeanalizować słownikowe wyjaśnienia czasownika wytwarzać. Słownik Języka Polskiego PWN wskazuje, że wytwarzać to: „zrobić, wyprodukować coś”⁶², a Wielki Słownik Języka Polskiego podaje iż wytwarzać to: „wykonywać jakiś przedmiot lub produkt”⁶³. Gruntowne zbadanie wszystkich wskazanych definicji prowadzi do wniosku, że na kanwie definicji słownikowych nie sposób definitywnie przesądzić, czy w zakresie wytwarzania mieszczą tylko i wyłącznie czynności fizyczne, które składają się na proces wytworzenia danych towarów. Ponadto definicje te nie rozstrzygają czy producent musi samodzielnie uczestniczyć w całym procesie wytworzenia produktu, czy może zlecić podmiotowi trzeciemu wykonanie określonych czynności, choć forma czasownikowa poszczególnych definicji – m.in. „zrobić”, czy „wykonywać” - sugeruje w wyższym stopniu fizyczne podejmowanie określonych czynności w ramach „wytwarzania”. Stwierdzenie, że brak określenia sposobu wytwarzania przemawia za szerokim pojmowaniem pojęcia „producent” jest nadinterpretacją ze strony Wnioskodawcy. Wobec powyższego wykładnia językowa pojęcia producent, przeprowadzona przez [REDAKTOWANE], winna zostać uznana za niewystarczającą i w tym ujęciu nieprawidłową.

C. Wykładnia systemowa pojęcia producent

W dalszej kolejności [REDAKTOWANE] odniósł się do wykładni systemowej poprzez przytoczenie czterech definicji pojęcia producent (dwóch występujących na kanwie prawa europejskiego i dwóch zaczerpniętych z polskiego porządku prawnego).

W treści wniosku z dnia 31 października 2019 r. została przytoczona definicja producenta zawarta w Załączniku nr I do decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 768/2008/WE z dnia 9 lipca 2008 r., która brzmi następująco: „każda osoba fizyczna lub prawna, która wytwarza produkt lub która zleca zaprojektowanie lub wytworzenie produktu i oferuje ten produkt pod własną nazwą lub znakiem towarowym”.

Drugą definicją, która znalazła się w treści wniosku [REDAKTOWANE], jest definicja producenta zawarta w ustawie z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów, która

⁶⁰ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/22105/producent/4019375/towaru>,

⁶¹ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/producent.html>,

⁶² <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wytwarza%C4%87.html>,

⁶³ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/2641/wytwarzac/4230955/produkt>,

brzmi następująco: „za producenta rozumie się przedsiębiorcę prowadzącego w Unii Europejskiej działalność polegającą na wytwarzaniu produktu albo każdą inną osobę, która występuje jako wytwórca, umieszczając na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie, a także osobę, która naprawia lub regeneruje produkt”.

Wnioskodawca podkreślił, że żaden z dwóch powyższych aktów prawnych nie wskazuje na wymóg samodzielności wykonania wszystkich etapów produkcji przez producenta. Zdaniem [REDAKTOWANE] można powierzać podmiotom trzecim wykonanie części czynności, które co do zasady są wykonywane przez jeden podmiot, a takie powierzenie lub zlecenie nie powoduje utraty przez Wnioskodawcę statusu producenta.

Należy podkreślić, że stosowanie definicji z powyższych dwóch aktów, w stosunku do uwt, wydaje się nieadekwatne z uwagi na fakt, że regulują one niezwykle specyficzne kwestie, niepowiązane z przedmiotem regulacji uwt, a nadto posługują się w stosunku do pojęcia „producenta” fikcją prawną, której nie zastosowano w ramach uwt.

Decyzja nr 768/2008 WE jest w sposób funkcjonalny powiązana z Rozporządzeniem nr 765/2008, o czym wspomniano już w poprzedniej części przeprowadzonej analizy prawnej. Zarówno wskazana decyzja, jak i rozporządzenie, mają za zadanie określenie zasad akredytacji, nadzoru rynku, kontroli produktów pochodzących z krajów trzecich oraz oznakowania CE. Przyjęcie tak szerokiego pojęcia producenta, na gruncie tego konkretnego aktu prawnego, ma swoje uzasadnienie. Jako *ratio legis* dla uchwalenia powyższych aktów wskazano eliminowanie zagrożeń stwarzanych przez wyroby dla życia lub zdrowia użytkowników i konsumentów oraz mienia, a także zagrożeń dla środowiska, znoszenie barier technicznych w handlu i ułatwianie międzynarodowego obrotu towarowego, stworzenie warunków do rzetelnej oceny wyrobów i procesów ich wytwarzania przez kompetentne i niezależne podmioty. Tymczasem celem uwt jest podejmowanie działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych oraz ograniczanie dostępności alkoholu, a więc przyjęcie tak szerokiej definicji producenta w żaden sposób nie znajduje uzasadnienia w realizacji celów uwt. Wnioskodawca zdaje się również pomijać fakt, że prawodawca unijny decydując się, że wskazanych powyżej względów funkcjonalnych, na tak szeroką definicję producenta, oddzielił w sposób wyraźny producentów *per se* od „quasi-producentów”, którzy zostali objęci definicją producenta mimo, że nominalnie nimi nie są, co zostało *expressis verbis* wyrażone w motywie 26 omawianej decyzji.

Analogicznie wnioski należy wysunąć w stosunku do przywołanej przez Wnioskodawcę definicji producenta z ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. W kontekście tej regulacji, zamiarem prawodawcy było zapewnienie bezpieczeństwa konsumentów oraz określenie zasad i trybu sprawowania nadzoru w celu zagwarantowania bezpieczeństwa produktów wprowadzanych na rynek. Tak ujęty cel ustawy w pełni uzasadnia szersze zakreślenie kręgu podmiotów będących producentem, obejmujące swoim zakresem nawet podmioty zaliczane do kategorii *quasi-producentów*. Na uwzględnienie zasługuje również fakt, że z treści definicji legalnej funkcjonującej na gruncie omawianej ustawy można w prosty sposób wyróżnić dwa rodzaje producentów – producentów właściwych, tzn. wytwórców produktów oraz „quasi-producentów”, czyli wszystkie inne podmioty, które objęte zostały definicją producenta ze względów celowościowych. Tymczasem Wnioskodawca odwołał się do definicji zawartej w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie towarów dowolnie, całkowicie ignorując cel jej ustanowienia i nie tłumacząc przy tym, jakie powody przemawiają za zastosowaniem tej definicji w stosunku do przepisów uwt.

W innym piśmie, tj. w odwołaniu od decyzji Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 5 czerwca 2023 r., nr DR-IV.8270.21.2019 sporządzonym w dniu 19 czerwca 2023 r., Wnioskodawca odniósł się do jeszcze jednej definicji legalnej słowa producent zawartej w rozporządzeniu (UE) 2018/273 z dnia 11 grudnia 2017 r. w odniesieniu do systemu zezwoleń na nasadzenia winorośli, rejestru winnic, dokumentów towarzyszących i świadectw, rejestru przychodów i rozchodów, obowiązkowych deklaracji, powiadomień i publikowania zgłoszonych informacji, która brzmi następująco: „osoba fizyczna lub prawna bądź grupa takich osób, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, które same przetwarzają świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz do celów handlowych lub w imieniu których są one przetwarzane”. [REDAKTOWANE] zwrócił uwagę, że definicja ujęta w tym akcie jest bardzo szeroka i obejmuje także podmioty, które zlecają wytworzenie alkoholu oraz, które działają w grupie takich podmiotów. Zdaniem Wnioskodawcy decyzja ta wprost obejmuje podmioty

działające w tożsamym modelu prowadzenia działalności gospodarczej, co grupa kapitałowa [REDAKTOWANE]. Ponadto [REDAKTOWANE] podkreśla, że stosowanie przez prawodawcę unijnego tak sformułowanej definicji w pełni uzasadnia jej użycie na potrzeby interpretacji pojęcia producenta na gruncie uwt.

Stanowisko Wnioskodawcy pozostaje w tym względzie oderwane od literalnego brzmienia przywołanej definicji. Nawet gdyby przyjąć, że definicja producenta zawarta w rozporządzeniu nr 2018/273 znajduje zastosowanie na gruncie uwt, to zgodnie z przeprowadzoną wcześniej analizą przedstawioną w części niniejszej analizy obejmującej „Wpływ umowy o świadczenie usług na rozumienie pojęcia producenta”, trzeba wskazać że [REDAKTOWANE] nie wykonywały zleconej usługi w imieniu [REDAKTOWANE], a we własnym imieniu zgodnie z istotą umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że Wnioskodawca nie spełnia warunków pozwalających na uznanie go za producenta w rozumieniu rozporządzenia nr 2018/273, ponieważ [REDAKTOWANE] nie przetwarza piwa samodzielnie, jak i nie jest ono przetwarzane w imieniu [REDAKTOWANE]. Zleceniobiorca, tj. [REDAKTOWANE] wytwarzają produkty we własnym imieniu, więc są podmiotem, który powinien zostać uznany na gruncie przywołanej wyżej definicji za producenta.

Oceniając przytoczone przez [REDAKTOWANE] argumenty zmierzające dokonania kwalifikacji Wnioskodawcy jako producenta, nie można nie zauważyć, że Wnioskodawca postanowił przeprowadzić wykładnię systemową w sposób wybiórczy, niepełny, wybierając jedynie definicje pasujące do prezentowanego stanowiska. [REDAKTOWANE] całkowicie pominął inne, doniosłe dla polskiego systemu prawnego akty, w których również zawarto definicję producenta.

[REDAKTOWANE] pominął definicję producenta zawartą w art. 449¹ kc, która brzmi następująco: „Kto wytwarza w zakresie swojej działalności gospodarczej (producent) produkt niebezpieczny, odpowiada za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ten produkt”. Tymczasem nie można nie zauważyć, że kc jest regulacją o wyjątkowej doniosłości dla całego polskiego systemu prawnego. Reguluje on zagadnienia z zakresu prawa prywatnego (dot. także umowy o świadczenie usług), ale również do kc odsyłają liczne akty prawne regulujące inne gałęzie prawa. Nie można pominąć faktu, że kc jest źródłem wielu uniwersalnych definicji, do których odsyłają inne ustawy. Za przykład można tutaj wskazać chociażby ustawę z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne, która choć posiada specyficzny przedmiot regulacji, to w art. 42a ust. 4 również posiada odesłanie do pojęcia producenta z kc: „Wytwórcę oraz importera produktów leczniczych, a także podmiot dokonujący czynności określonych w ust. 1 uznaje się za producenta w rozumieniu art. 449¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 i 1237)”. Potwierdza to, że kc znajduje szerokie zastosowanie na gruncie różnych ustaw, również tych pochodzących z odmiennych gałęzi prawa.

Istnieją również inne ustawy, które regulują pojęcie producenta lub odnoszą się do kwestii wytwarzania produktów, a zostały pominięte przez Wnioskodawcę w trakcie przeprowadzania wykładni systemowej.

Za kolejny istotny dla niniejszej sprawy akt, można uznać ustawę o wyrobach winiarskich, w której uregulowano pojęcie „producenta wina”. Należy rozumieć przez nie rozumieć producenta w znaczeniu art. 2 ust. 2 rozporządzenia 2018/273, który *przetwarza na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej świeże winogrona, moszcz winogronowy lub młode wino w trakcie fermentacji na wino lub moszcz*.

Z kolei ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym reguluje pojęcie „produkcji piwa”. Zgodnie z art. 94 upa: „*Produkcja piwa definiowana jest jako wytwarzanie lub przetwarzanie piwa, a także jego rozlew*”.

Definicja ta odnosi się do czynności o charakterze fizycznym o czym świadczy chociażby pojęcie „rozlewu”, które choć nie zostało zdefiniowane w żadnym przepisie ustawy o podatku akcyzowym to należy przypomnieć, że pojęcie to powinno być rozumiane zgodnie z jego literalnym brzmieniem. Ponadto jak już wcześniej wskazano, także literatura i judykatura licznie wskazywały, że wytwarzanie, w zakresie zastosowania ustawy o podatku akcyzowym, odnosi się do podejmowanych fizycznych czynności.

To samo stanowisko odnośnie pojęcia wytwarzania można znaleźć w ustawie z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych. Treść art. 18eb ust. 2 ustawy brzmi: „*Przez produkty rozumie się rzeczy wytworzone przez podatnika*”. Tutaj także doktryna stoi na zgodnym

stanowisku, że wytwarzanie rozumiane jest jako „samodzielnie wyprodukowanie przez podatnika w celu ich sprzedaży”⁶⁴.

Biorąc pod uwagę szersze spektrum aktów prawnych, niż to wskazane w stanowisku Wnioskodawcy, należy dość do wniosku, że polski ustawodawca, co do zasady, dąży do dość ścisłego uregulowania pojęcia producenta, ale zgodnego zarazem z jego powszechnym rozumieniem. Akty, w których zdecydowano się posłużyć znacznie szerszym ujęciem definicji producenta polegają na przyjęciu fikcji prawnej i mają na celu ochronę innych wartości niż te określone w treści uwt. Z tego powodu nie sposób uznać, że definicja producenta zawarta w decyzji 768/2008/WE czy w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów jest adekwatna do stosowania odnośnie art. 9⁴ pkt 4 uwt. Prowadzi to do wniosku, że ustalając definicję producenta na gruncie uwt, należy dążyć do możliwie ścisłej definicji producenta, powiązanej z fizycznym podejmowaniem czynności wytwórczych, zwłaszcza że na gruncie uwt ustawodawca nie zdecydował się na zastosowanie określonej fikcji prawnej w stosunku do pojęcia „producent”.

D. Przesłanka własności surowców i opakowań

Wnioskodawca eksponuje w swym stanowisku także przesłankę własności surowców i opakowań, a także produktu końcowego. [REDAKTOWANE] bardzo wyraźnie podkreśla, że w jego opinii pomiędzy producentem a wyrobem powinien istnieć stosunek własności. W prezentowanym stanie faktycznym eksponuje, że zarówno surowce i opakowania przekazywane przez [REDAKTOWANE] do [REDAKTOWANE] jak i produkty końcowe wytworzone przez [REDAKTOWANE] stanowią własność [REDAKTOWANE].

Warto jednak zauważyć, że żadna z dotychczasowych definicji, zarówno tych słownikowych, jak i tych ustawowych nie rozpatrywała stosunku własności jako przesłanki istotnej dla ustalenia podmiotu będącego producentem. Nie ma to istotnego wpływu dla ustalenia zakresu pojęcia producent. Należy mieć w wyższym stopniu na względzie liczne stanowiska odnoszące się do przesłanki samodzielnego wykonania fizycznych czynności produkcyjnych.

E. Wykładnia gospodarcza i problematyka cen transferowych

Wnioskodawca postanowił odwołać się także do „wykładni gospodarczej”, która we wniosku z dnia 31 października 2019 r. opierała się o argument, że model działalności gospodarczej przyjęty przez [REDAKTOWANE] staje się coraz popularniejszy wśród przedsiębiorców, którzy postanawiają podzielić poszczególne fragmenty procesów produkcyjnych i zlecić ich wykonanie innym podmiotom. Wnioskodawca wskazał, że takie działanie pozytywnie wpływa na rentowność przedsiębiorstwa.

Choć powyższa perspektywa może w ujęciu ekonomicznym wydawać się w jakimś stopniu zrozumiała, to należy zauważyć, że analiza ustawodawstwa, jak i literatury oraz judykatury nie pozwala na przyjęcie, że możliwa jest ww. wykładnia w zakresie pojęcia producenta, szczególnie w odniesieniu do pojęcia producenta na gruncie art. 9⁴ pkt 4 uwt. Ustawodawca na dzień dzisiejszy nie zauważa potrzeby dostosowania przepisów prawa do przedstawionych przez [REDAKTOWANE] realiów gospodarczych, co wynika z faktu, że na gruncie polskiego ustawodawstwa, jak i w prezentowanych poglądach doktryny ww. wykładnia nie była, szczególnie w kontekście art. 9⁴ pkt uwt, przedstawiana i aprobowana. W związku z powyższym uznanie prezentowanego przez Wnioskodawcę stanowiska nie znajduje podstaw prawnych.

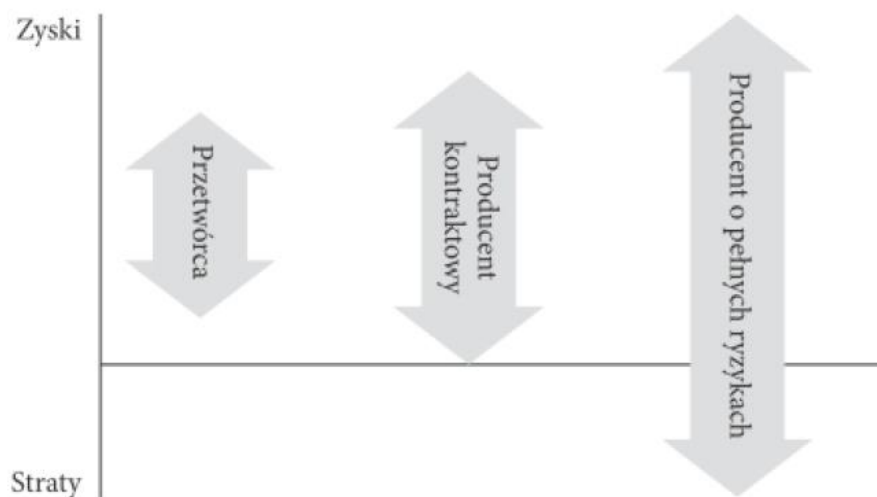
Argumentacja Wnioskodawcy oparta na twierdzeniach odnoszących się do „gospodarczych uwarunkowań producentów” skupia się na przedstawieniu pewnego modelu prowadzenia działalności, który w ocenie Wnioskodawcy jest modelem typowym, odwołuje się w tym zakresie do analizy zagadnienia cen transferowych. Prezentując swe stanowisko w tym zakresie Wnioskodawca sam przytacza pojęcie producenta, które wiąże się z fizycznym podejmowaniem określonych działań jak magazynowanie, produkcja, kontrola jakości. Wnioskodawca próbuje dokonać rozróżnienia pojęć producenta i przetwórcy odwołując się do bliżej niezdefiniowanej rzeczywistości gospodarczej, przy

⁶⁴ P. Małecki, M. Mazurkiewicz [w:] P. Małecki, M. Mazurkiewicz, CIT. Komentarz. Podatki i rachunkowość, wyd. XV, Warszawa 2024, art. 18(eb),

czym wskazuje, że tenże przetwórcza „zobowiązuje się do produkcji danych wyrobów w określonym terminie, określonej ilości, do zachowania uzgodnionych norm technologicznych i jakościowych.”⁶⁵

Wnioskodawca na przedstawionym stanowisku w przedmiocie cen transferowych opiera wnioski⁶⁶, które jednak nie znajdują oparcia w zaprezentowanej argumentacji, przyjmując m.in., że „zakres funkcji i ryzyk takich, jak przeniesionych na [czarna klatka] odpowiada roli przetwórcy, a więc podmiotu, który w rzeczywistości gospodarczej i teorii cen transferowych nie posiada miana producenta.”⁶⁷ Tymczasem, przytoczone w odwołaniu Wnioskodawcy fragmenty publikacji „Ceny transferowe 2019” nie uprawniają do ww. stanowiska, w tym w żadnym wypadku nie pozwalają na wyłączenie przywołanego przez Wnioskodawcę pojęcia „przetwórcy” z zakresu pojęcia „producent”. Co więcej, w przywołanej przez Wnioskodawcę publikacji wprost kwalifikuje się „przetwórcę” pod pojęciem „producenta”: „Rozróżnienia poszczególnych podmiotów dokonuje się głównie ze względu na stopień ponoszonego przez nie ryzyka gospodarczego. Ponoszone ryzyko ma wpływ na kształtowanie się wysokości wynagrodzeń poszczególnych podmiotów, bowiem im więcej wykonuje się funkcji, angażuje aktywów i im większe jest ryzyko, tym większego oczekuje się wynagrodzenia w długim okresie. Innymi słowy, ryzyko rynkowe opisuje potencjalne straty, jakie ponieść może podmiot w związku ze sprzedażą prowadzoną na danym rynku. Mając na uwadze powyższe, przyjrzyjmy się rodzajom producentów przedstawionym na rysunku 7.2.”.⁶⁸

Rysunek 7.2. Rodzaje producentów a zyskowność



Źródło: Tomasz Kosieradzki, Radosław Piekarz, Anna Rynkowska, Ceny transferowe 2019. Mechanizmy, dokumentacje, raportowanie, Rozdział VII restrukturyzacja działalności gospodarczej.

W tym względzie w sposób niewłaściwy przywołano także definicję producenta z ustawy o wyrobach winiarskich, której wnikliwa analiza prowadzi do odmiennych wniosków (wyjaśnienie pojęcia „producent” na gruncie ustawy o wyrobach winiarskich zostało przedstawione we wcześniejszej części niniejszej analizy).

Przedstawiona przez Wnioskodawcę wykładnia gospodarcza nie zasługuje na uwzględnienie z kilku względów. Po pierwsze, zaprezentowana argumentacja w żadnym stopniu nie rozstrzyga, aby za producenta w rozumieniu art. 9⁴ pkt 4 uwt można było uznać podmiot, który zleca wytworzenie produktu gotowego innemu podmiotowi, dysponującemu stosownymi aktywami produkcyjnymi, w sytuacji gdy zlecający posiada prawa do receptury, marki, a także przysługuje mu własność produktu gotowego. Po drugie, przywołana argumentacja dotycząca problematyki cen transferowych, wbrew twierdzeniom Wnioskodawcy nie przesądza o wyłączeniu z pojęcia przedsiębiorcy podmiotu, który

⁶⁵ Odwołanie Wnioskodawcy z dnia 19 czerwca 2023 r. od decyzji Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 5 czerwca 2023 r., s. 14.

⁶⁶ Odwołanie Wnioskodawcy z dnia 19 czerwca 2023 r. od decyzji Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 5 czerwca 2023 r., s. 14.

⁶⁷ Odwołanie Wnioskodawcy z dnia 19 czerwca 2023 r. od decyzji Marszałka Województwa Wielkopolskiego z dnia 5 czerwca 2023 r., s. 14.

⁶⁸ Tomasz Kosieradzki, Radosław Piekarz, Anna Rynkowska, Ceny transferowe 2019. Mechanizmy, dokumentacje, raportowanie, Rozdział VII restrukturyzacja działalności gospodarczej.

fizycznie podejmuje działania produkcyjne prowadzące do faktycznego wytworzenia produktu gotowego. Wręcz przeciwnie, w powołanej przez Wnioskodawcę publikacji wprost wskazano, że „przetwórcą” jest producentem.⁶⁹ Po trzecie, problematyka cen transferowych jest na tyle odległa od regulacji zawartej w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, że uznać należy za wysoce bardziej miarodajne odwołanie się do innych aktów prawnych, takich jak kodeks cywilny, ustawa o zdrowiu publicznym, czy ustawa o wyrobach winiarskich.

Na zakończenie powyższych wywodów, organ podnosi, że decyzja Marszałka Województwa Mazowieckiego z dnia 5 lipca 2018r., do której odwołuje się Wnioskodawca, zgodnie z uzasadnieniem wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, z dnia 16 kwietnia 2025r., sygn.. akt III SA/Po 636/24 (s. 23 uzasadnienia), nie ma wpływu na wykładnię pojęcia producent na tle stanu faktycznego przedstawionego przez Wnioskodawcę, przy uwzględnieniu funkcji wnioskodawcy w modelu działalności gospodarczej [REDACTED].

Biorąc pod uwagę stan faktyczny przedstawiony we wniosku z dnia 31 października 2019 r., należy uznać, że stanowisko Wnioskodawcy stwierdzające, że [REDACTED] powinien zostać uznany za producenta w świetle art. 9⁴ pkt 4 uwt, jest nieprawidłowe. Podkreślić należy, iż powyższe stanowisko wyrażone zostało na tle stanu faktycznego przedstawionego przez Wnioskodawcę we wniosku o interpretację czyli przy uwzględnieniu funkcji jaka sprawuje [REDACTED] w modelu działalności gospodarczej [REDACTED].

Zastrzec należy, iż istotą postępowania o wydanie pisemnej interpretacji jest uzyskanie przez wnioskującą stronę wyjaśnienia treści przepisów prawa i ich zastosowania w odniesieniu do indywidualnej sytuacji wskazanej we wniosku. Organ wydający decyzję nie może ingerować w stan faktyczny opisany we wniosku, podważać go, uzupełniać czy zmieniać w oparciu o inne źródła lub wiedzę znaną mu z urzędu.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

Pouczenie:

Od niniejszej decyzji Stronie przysługuje prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Poznaniu za pośrednictwem Marszałka Województwa Wielkopolskiego, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Zgodnie z art. 127a Kodeksu postępowania administracyjnego – w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania Strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Z dniem doręczenia Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Otrzymują:

[REDACTED]
[REDACTED]

- adres do e- doręczeń:

[REDACTED]
[REDACTED]

⁶⁹ Tomasz Kosieradzki, Radosław Piekarz, Anna Rynkowska, Ceny transferowe 2019. Mechanizmy, dokumentacje, raportowanie, Rozdział VII restrukturyzacja działalności gospodarczej.